

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 11 (1479)

15 marca 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



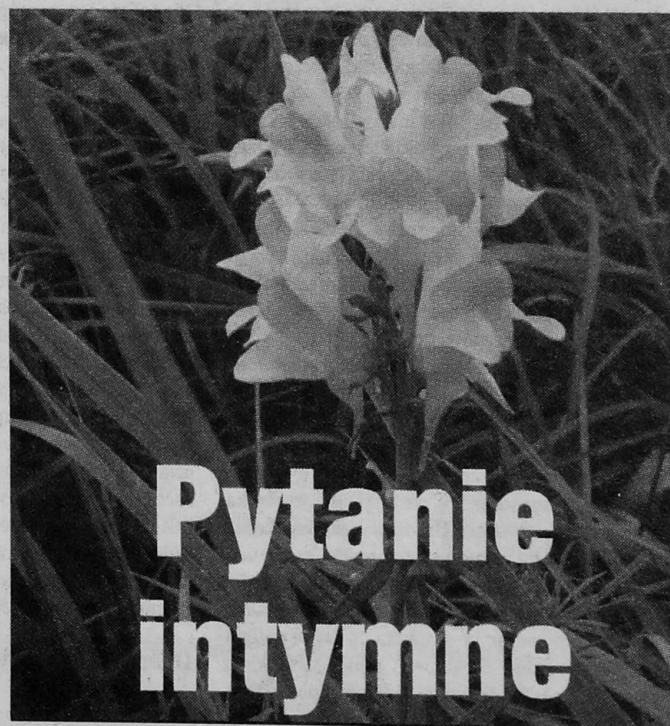
Wielkim penisem napastował
w „czerwoniakach” w Łomży

„Kaptur” z penisem

Nie z tej ziemi



Prośba zjawy



Pytanie intymne

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

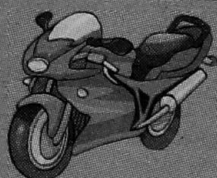


SKUTERY • MOTOCYKLE

Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części

18-400 Łomża, Al. Legionów 39

tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



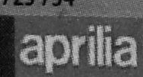
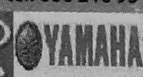
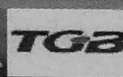
POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt • Detal • Szycie na miarę

18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A

tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734

www.motomirko.com.pl



Stomatologia z tradycjami

Implanty

już od 1700 zł

leczymy od 1933 r.



Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontacji i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Wirtualna bankowość



Chyba już z dziesięć lat nie byłem w banku. W każdym razie przez tyle lat nie robiłem w tradycyjnym banku przelewu, nie pobierałem pieniędzy w okienku. Wszystkie sprawy bankowe załatwiam przez domowy komputer. Mam po prostu konto w jednym z e-banków, byłem jednym z pierwszych jego klientów. I nie boję się. Kilka lat temu przez komputer kupiłem nawet samochód w salonie. Najpierw go obejrzałem, wynegocjowałem zniżkę, później dokonałem przelewu i następnego dnia odjechałem nowiutkim autem. Z wirtualnego banku mam same korzyści, w zasadzie żadnych kosztów. Przelewy są teraz bezpłatne, oprocentowanie stosunkowo wysokie, kapitalizacja miesięczna. Płacę chyba tylko raz w roku stałą opłatę za kartę kredytową. Wszystkie opłaty za wodę, telefon, prąd, gaz itd. realizuję przez komputer. Niesamowita wygoda. Gdybym korzystał z tradycyjnego banku, to miesięczne wydatki – nie licząc kosztów dojazdu i straconego czasu w kolejkach – szacuję na około 20-30 zł. Rocznie wychodzi całkiem spora kwota.



Wpadł jak ryba w sieć

Do niedawna uważałem, że konto w wirtualnym banku powinien mieć każdy, kto ma komputer podłączony do internetu. Ostatnio zmieniłem zdanie. Lepiej najpierw nabrać obycia w sieci, a dopiero po jakimś czasie zapukać do e-banku. Niedawno dostaliśmy zawiadomienie o działającym w naszym mieście elektronicznym włamywaczu bankowym. O – pomyślałem – cyberprzestępcy trafili pod strzechy, i zainteresowałem się tym konkretnym przypadkiem. Od słowa do słowa, i okazało się, że chłopaka kojarzę. Syn jednego z naszych znajomych. Był bez pracy, szukał zajęcia. Dał się złapać w sieć i teraz ma ogromne kłopoty.

Któregoś dnia dostał e-maila. Jakaś – raczej zagraniczna – firma poszukiwała swoich przedstawicieli finansowych, obiecywała tatwy zarobek. Kandydat musiał umieć obsługiwać komputer, znać podstawy angielskiego, orientować się w internecie i mieć elektroniczne konto bankowe do przyjmowania wynagrodzenia. Biznes był prosty. Po „przyjęciu do pracy”, czyli wypełnieniu formularza internetowego, należało czekać na zlecenie. Czynność początkowo miała polegać na jakimś kontrolingu, pakowaniu paczek, przesyłaniu dokumentów, ale okazywało się, że sprawy finansowe są ważniejsze. Przedstawiciel finansowy otrzymywał na swoje konto pewną kwotę pieniędzy i po potrąceniu sobie 5% prowizji miał ją przekazać systemem Western Union wskazanej osobie za granicą. Aby cała operacja przebiegła sprawnie, przedstawiciel otrzymywał dzień wcześniej SMS-a informującego o zleceniu. Chłopak wykonał kilka takich operacji i zapukała do niego policja. Okazało się, że był tzw. stępem, czyli pośrednikiem w przelewaniu kradzionych pieniędzy z banku do złodzieja. Przypuszczam, że zarobił kilka tysięcy złotych, a biedy narobił sobie na lata. Grozi mu nawet więzienie. Konto elektroniczne, w odróżnieniu od konta tradycyjnego, dawało w tym przypadku możliwość błyskawicznego działania całej grupy przestępczej. Dla złodzieja czas to pieniądz...

Zachorował na e-konto

Cyberprzestępcy wciągają w swój proceder stupy, aby policja straciła ślad podczas poszukiwania prawdziwego złodzieja. Przestępcy wykradają pieniądze z banku, przelewają je na konto stupa, a ten wysyła je za granicę do złodzieja odbierającego go-

tówkę na kradziony dokument tożsamości.

Mając bankowe konto elektroniczne, trzeba wiedzieć, czym jest phishing i umieć się go wystrzegać. W phishingu chodzi o zdobycie przez złodziei loginów i haseł niezbędnych do zalogowania się w elektronicznym banku. Najszybsze są sposoby najprostsze. Złodzieje budują w sieci strony ładujące podobne do prawdziwej strony wybranego e-banku, a następnie wysyłają maile potencjalnym ofiarom. Piszą, żeby kliknąć w podany link, zalogować się w banku, bo coś tam, coś tam... Niedoświadczeni mogą się dać złapać na haczyk; podając dane na lipnej stronie, otwierają złodziejom drzwi do swojego sejfów. Sposobów na kradzież danych jest znacznie więcej, dlatego trzeba swój komputer wyposażyć w oprogramowanie chroniące przed wirusami i atakami z zewnątrz.

Komputerowym żółtodziobom odradzam więc szybkie zakładanie konta w e-banku. Znajomy, emerytowany lekarz, od kilku miesięcy ma komputer podłączony do internetu. Opanował już sztukę łączenia się przez komputer z rodziną w Ameryce. Ostatnio kupił sobie kamerkę i może pokazać się rodzinie. Trochę dziwny z niego gość, bo jak media zaczęły trąbić o kryzysie, to oszczędności i emeryturę wyjmował z banku i trzymał gotówkę w domu. Bał się, że jak bank upadnie, to straci pieniądze. Wpłacił je z powrotem, gdy państwo ustawowo dało gwarancję ochrony kapitału do 50 tys. euro. Teraz zachorował na konto w e-banku. – Spokojnie, nie tak szybko – odpowiedziałem mu, gdy mnie o to zagadnął. Najpierw trzeba na ten temat trochę poczytać, ośwoić się z wirtualnym bankiem, a dopiero później w pełni korzystać z jego dobrodziejstw.

Osobista odpowiedzialność

Najlepiej zrobić tak: utrzymać swoje dotychczasowe konto w klasycznym banku, a w wirtualnym otworzyć „konto ćwiczebne”, przelewając na nie jakąś niezbyt znaczącą kwotę, wystarczającą np. na uregulowanie miesięcznych opłat za czynsz, prąd, telefon. Nawet jeśli popełnimy jakiś błąd albo – w co nie wierzę – padniemy ofiarą phishingu, stracimy tylko niewielką kwotę. W miarę poznawania zasad bezpieczeństwa obowiązujących w danym banku i w miarę nabierania doświadczeń można wszystkie swoje finanse przenieść do e-banku, pozostawiając na wszelki wypadek konto w tradycyjnej placówce. Z moich dziesięcioletnich doświadczeń wynika, że zabezpieczenia w bankach elektronicznych są

na najwyższym poziomie i jeśli dopasujemy się do wewnętrznej architektury zabezpieczeń, pieniądze w praktyce są w stu procentach bezpieczne. Wystarczy na przykład wszystkie pieniądze trzymać na subkoncie, do którego dostęp możliwy jest tylko na hasło jednorazowe, znane wyłącznie właścicielowi konta. Każdy bank ma swoje własne sposoby na dodatkowe zabezpieczenia, już po zalogowaniu się na konto. Trzeba je dobrze poznać, przetestować i... spać spokojnie. Najważniejsza jest, moim zdaniem, osobista odpowiedzialność za bezpieczeństwo konta.

Prawdziwa rewolucja

Współczesne banki wirtualne oferują czasem więcej niż banki tradycyjne. W e-banku można nie tylko trzymać pieniądze, przelewać je na inne konto, ale też inwestować w akcje, fundusze inwestycyjne, odkładać na fundusze emerytalne lub strukturyzowane. W banku elektronicznym można dodać telefon komórkowy, ubezpieczyć dom lub samochód, a nawet uzyskać kredyt hipoteczny. Postęp w bankowości elektronicznej jest ogromny i nic go nie zatrzyma. W ciągu tych 10 lat dokonała się prawdziwa rewolucja, a była ona możliwa dzięki naszemu wejściu do NATO. Wtedy to Amerykanie zniesli embargo na 128-bitowe szyfrowanie danych, co dało nam możliwość otwarcia pierwszego banku internetowego. Przypuszczam, że niedługo już nie będziemy przywiązani do komputera. Bankowość wkroczy w erę mobilną, będziemy posługiwać się podpisem cyfrowym, a naszym podstawowym narzędziem na rynku finansowym stanie się telefon komórkowy. Nie oznacza to, że tradycyjne banki przestaną istnieć. Większość z nas chce mieć kontakt z kasjerem lub doradcą, który wyjaśni zawilości coraz bardziej skomplikowanej bankowości.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny?
Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi?
Odwiedź blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

W polskich bankach umowy o dostęp do rachunku kanałami elektronicznymi podpisało 11 milionów klientów, ale tylko około 6 milionów aktywnie z nich korzysta. Aktywny klient indywidualny wykonuje średnio 4 przelewy miesięcznie. Statystyki pokazują, że 1 na 10 internautów po roku użytkowania internetu zakłada sobie wirtualne konto bankowe.

Z badań wynika, że w 2007 roku z elektronicznych rozliczeń korzystało ponad 30% firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Dostępność, łatwość obsługi i niezawodność bankowości elektronicznej sprawiają, że liczba firm zainteresowanych tą usługą regularnie wzrasta. Szacuje się, że w roku 2010 z bankowości elektronicznej będzie w Polsce korzystało blisko 70% firm. Liczba użytkowników internetu osiągnie wtedy 18 milionów.

Wg raportu AC Nielsen Polacy znaleźli się na trzecim miejscu wśród internautów aktywnie korzystających z usług bankowości on-line. Polskich internautów wyprzedzili jedynie Portugalczycy i Brazylijczycy. W badaniu wzięli udział internauci z 46 krajów. W Polsce z bankowości on-line korzysta stale 28% internautów. Korzystanie z bankowości internetowej przynajmniej raz w tygodniu zadeklarowało 69% badanych. Polacy znaleźli się także wysoko w klasyfikacji użytkowników, którzy deklarują, że nigdy nie odwiedzają oddziału swego banku. W Polsce takich odpowiedzi było 28%.

Kevin Mitnick, niegdyś światowej sławy haker, obecnie równie słynny ekspert do spraw bezpieczeństwa komputerowego, twierdzi, że kluczem do elektronicznych banków nie są wadliwie działające systemy, kiepskie oprogramowanie czy dziury w firewallach. Systemy te są bowiem skuteczniejsze niż na ogół się sądzi. Jak zwykle zawodzi czynnik najbardziej prozaiczny z możliwych – ludzki. Nic nie ułatwia pracy hakerom tak, jak ludzka nieostrożność i naiwność; nieopatrnie zestawione hasło dostępu, niekontrolowany dostęp do wewnętrznych zasobów firm. Wykorzystywane w e-przestępczych są coraz częściej techniki bezpośredniego wpływu na ludzi: umiejętnej perswazji itd.

W Europie Środkowej i Wschodniej na 1 milion mieszkańców przypada średnio 312 urządzeń bankomatowych i 119 maszyn na 100 oddziałów podczas gdy w Europie Zachodniej jest zainstalowanych przeciętnie 770 bankomatów na 1 milion mieszkańców, czyli ponad dwukrotnie więcej niż w Europie Środkowej i Wschodniej, oraz 11 urządzeń na 100 oddziałów. Oznacza to, że polski rynek przez najbliższe lata będzie nasycał się bankomatami i wpłatomatami, przybliżając usługi bankowe do klienta i czyniąc bankowość coraz bardziej samoobsługową i bardziej dostępną.

KONKURS

Do wygrania kolekcjonerskie monety i ponad 1000 atrakcyjnych upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłają najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania

1. Czy dokonujesz operacji bankowych na swoim koncie za pośrednictwem internetu?
2. Jaki bank oferuje w twojej miejscowości usługę wpłatomatu czynnego 24 godziny na dobę?
3. Czy spotkałeś się z próbą wykorzystania twojego konta mailowego do wciągnięcia w jakąkolwiek podejrzaną działalność? Jak bronisz się przed takimi atakami?

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl

Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl

Narodowy Bank Polski NB

www.kontakty-tygodnik.com.pl



KOMENTARZ KOMENTARZ KOMENTARZ

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka; BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Za chwilę niektórzy pewnie będą się zżymać: co za zestawienie. Mam na myśli z jednej strony słowa ze znakomitego filmu „Popiełuszko”, z drugiej łomżyńskich gangsterów i chuliganów. W momencie przerażenia, jakie udało się wywołać esbekom w otoczeniu księdza Jerzego, mówi: „Strach jest w nas!”. Chwilę później: „Wolność jest w nas!”. Bo wolność to nie dać się zastraszyć oprawcom! To prawda, mówił o tym w innym czasie i innych okolicznościach. Ale jestem głęboko przekonany, że dzisiaj jego słowa, w odniesieniu do współczesnych niebezpieczeństw, znaczą to samo. Nie ma już oprawców instytucjonalnych, niejako państwowych. Są bezwzględni gangsterzy i chuligani z poczuciem bezkarności. Ale tak długo są bezkarni, dopóki udaje im się utrzymać nas w strachu. Do czasu, gdy nie odważymy się pójść na policję, być świadkiem w sądzie, zareagować na to, co robią na naszych oczach z bezbronnymi ofiarami. Wobec gangsterów z Łomży, strach przełamał właściciel restauracji z Giżycka i właściciel komisju samochodowego w Łomży. Wobec chuliganów z łomżyńskich czerwoniaków, strach przełamały dzielne zaatakowane dziewczyny, starsza pasażerka i kierowca. I gangsterzy, i chuligani nie będą bezkarni! Odważni, którzy przeciwstawili się złu, choć może po ludzku nadal się boją, mogą mieć poczucie wewnętrznej wolności. Bo strach tak naprawdę jest tylko w nas! I wolność. Gdy nasz strach pokonamy.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

zatrudni: **pracownika ds. inwestycji budowlanych**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: inż. budownictwa,
- znajomość zasad realizacji inwestycji finansowanych ze środków unijnych lub środków publicznych,
- dobra znajomość obsługi komputera,
- umiejętność organizacji pracy,
- dyspozycyjność, kreatywność,
- prawo jazdy kategorii B.

Oferty (CV, list motywacyjny oraz dokumenty potwierdzające wykształcenie) prosimy składać w siedzibie Uczelni – Łomża, ul. Akademicka 14 – pokój 124, do dnia 27-03-2009 r.



OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. Nr 193 z 2008 r., poz. 1194) informuję, że Starosta Kolneński wydał na wniosek Wójta Gminy Kolno decyzję z dnia 10.03.2009 r. nr BŚ.7332-1/09 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej budowę odcinka drogi publicznej nr 104387 B z zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości, położonych na działkach o nr geod. 650, 649, 66/1, 67/1, 68/3, 68/5, 69/1, 70/4, 70/6, 78/3, 79/3, 79/5, 81/5, 80/3, 80/5, 81/3 – obręb Borkowo.

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 204, w terminie 14 dni od dnia opublikowania niniejszego zawiadomienia.

mgr inż. Katarzyna Obrycka
Naczelnik Wydziału

KOMUNIKAT Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 10 marca 2009 roku do 31 marca 2009 roku) następujące wykazy:

- lokali mieszkalnych nr 35 i nr 39 przy ul. Grunwaldzkiej 6, nr 29 przy ul. Raginisa 7, nr 12 przy ul. Podedwornego 10, nr 37 przy ul. Białostockiej 3, nr 45 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 41 i nr 19 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 43 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
- nieruchomości stanowiących działki nr 809/9 o pow. 34 m2, nr 802/10 o pow. 31 m2 i nr 809/10 o pow. 82 m2 w rejonie ulic Wodnej i Ostrowskiej w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Tygodnik **KONTAKTY**,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ:

bandycka Łomża w sądzie

■ 80 000 000 zł na zwalczanie bezrobocia mają w tym roku urzędy pracy w Podlaskiem. Pieniądze pójda na szkolenia zawodowe, dotacje na rozpoczęcie własnego biznesu oraz refundacje dla pracodawców, tworzących nowe miejsca pracy.

■ Debatę o metodzie in vitro zorganizował Uniwersytet w Białymstoku. Ze studentami spotkał się Jarosław Gowin, poseł PO, który pracuje nad ustawą regulującą problemy bioetyczne. Większość opowiedziała się przeciw wprowadzaniu ograniczeń metody, dzięki której bezpłodne pary mają szansę na potomstwo.

■ Władze białoruskie odmówiły zarejestrowania przedstawicielstwa telewizji Bielsat w swoim kraju. Stacja, prowadzona przez Telewizję Polską, ma placówkę w Białymstoku. W lutym na Białorusi zaostrożone zostały przepisy, dotyczące przedstawicielstw zagranicznych mediów.

■ Nowe szynobusy zakupi samorząd województwa. W najbliższych trzech latach przeznaczy na nie 38 mln zł. Są tańsze w eksploatacji, niż normalne pociągi i z powodzeniem kursują już od kilku lat z Białegostoku do Suwałk oraz Czeremchy.

■ Imię błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty otrzyma Instytut Medyczny Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, kształcący pielęgniarzy. Matka Teresa zasłynęła z pomocy najuboższym i chorym mieszkańcom Indii.

■ Co najmniej pół roku spokojnej pracy miała dać Zakładowi Naprawczemu Taboru Kolejowego w Łapach umowa z Mostostalem. ZNTK otrzymał jednak niemal równocześnie bardzo złą nowinę od swojego najważniejszego dotąd klienta, PKP Cargo, że w tym roku wszystkie naprawy wykona we własnym zakresie. Oznacza to zwolnienia w ZNTK. Pracownicy zostali na razie skierowani na przymusowe urlopy.

■ O 18 milionów złotych walczyć będzie z ministerstwem skarbu Spółdzielnia Mieszkaniowa Słoneczny Stok w Białymstoku. Jej władze wyliczyły, że tyle zapłaciliby jej lokatorzy za wykup prawie 700 mieszkań na podstawie ustawy, którą pod koniec ubiegłego roku zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. Na razie spółdzielcy nie chcą iść w tej sprawie do sądu i wystosowali wystąpienie do ministra skarbu z postulatem rozmów.

■ „Brama na-Bagna” w Strękowej Górze, a dokładnie remont i wyposażenie ośrodka edukacyjnego, poświęconego dolinom Biebrzy i Narwi otrzyma unijne dofinansowanie. Poza gminą Zawady, pieniądze na ochronę środowiska otrzymają Narewka i Puńsk oraz stowarzyszenie AgroGroup.

■ W procesie w głośnej sprawie oczyszczalni ścieków na wysypisku odpadów w Hryniewiczach pod Białymstokiem wyjaśnienia zdecydowali się złożyć milczący dotąd oskarżeni, dwaj byli wiceprezydenci Białegostoku. Stwierdzili zgodnie, że do winy się nie poczuwają, a decyzje finansowania nieudanej

inwestycji (oczyszczalnia za 4 mln zł nie działa od początku do dzisiaj), podejmowane były przez cały Zarząd miasta.

■ Poznali się w amerykańskim więzieniu, gdzie siedzieli za fałszowanie dokumentów. Po powrocie warszawianin Marek M. i białostoczanin Tomasz T. z jeszcze kilkoma utworzyli grupę, zajmującą się handlem narkotykami. Przemycali je do Norwegii. Ich proces rozpoczął się przed sądem w Białymstoku.

■ Festiwal kultur 8 narodów odbędzie się w Białymstoku w tym samym czasie, co Światowy Kongres Esperanto. Będzie więc jedna z wielkich atrakcji dla kongresowych gości. Większość koncertów zostanie jednak zorganizowanych na otwartych placach miejskich w kilkunastu innych miejscowościach. Wystąpią zespoły z Białorusi, Rosji, Ukrainy, Izraela, Litwy, polskiej mniejszości z Wilna i Lidy.

■ Wąsy zgolił wicemarszałek Sejmu (PiS) Krzysztof Putra. Wydarzenie stało się sensacją, ponieważ słynął z sumiastej ozdoby twarzy. Krzysztof Putra tłumaczy, że nie chodzi o żadną demonstrację czy zakład, ale nierówno wyszło mu ostatnie przystrzyżanie wąsów i musiał się ich na razie pozbyć zupełnie.

ZNAKI CZASU

■ Polscy żołnierze w Afganistanie przystąpią do działań zaczepnych przeciw talibom, ogłosił minister obrony Bogdan Klich. Do tej pory Polacy ograniczali się do działań obronnych i patroli. Teraz połowa z 1600 żołnierzy polskiego kontyngentu stworzy grupę manewrową do prowadzenia regularnej wojny z talibami.

■ Polska gospodarka drugi rok z rzędu została uznana za najbardziej konkurencyjną (po fińskiej) w UE w dorocznym raporcie ośrodka badawczego The Lisbon Council. Zdecydowały o tym: przyrost wydajności pracy i zatrudnienia, dynamika inwestycji, ludzki kapitał (oświata i poziom wykształcenia) oraz kondycja finansów publicznych.

■ Zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez byłego premiera Kazimierza Marcinkiewicza i czterech ministrów skarbu od 2004 złożył NIK. Chodzi o zaniechania przy prywatyzacji zakładów mięsnych w Płocku, które według kontrolerów, doprowadziły do upadłości i ponad 17 mln strat Skarbu Państwa.

■ 194,1 mld zł wynosiło zadłużenie Polaków z tytułu kredytów hipotecznych na koniec 2008 roku, według NBP 96 proc. tej kwoty to zadłużenie we frankach szwajcarskich.

■ Kobiety w Polsce zarabiają średnio 7,5 proc. mniej niż mężczyźni, we Włoszech 4,4 proc, w Estonii 30,3 proc. (średnia europejska to 17,4 proc.).

■ 94,5 proc. telefonów komórkowych, używanych przez pracowników służby zdrowia, także na oddziałach intensywnej terapii i salach operacyjnych, jest skażonych różnymi bakteriami, wynika z badań tureckich naukowców z Wydziału Medycyny Ondokuz Mayıs University. Prawdopodobnie tak samo jest w polskich szpitalach.

■ Z więzienia w Grudziądzu omyłkowo zwolniony został skazany pół roku przed końcem kary.

■ Po miesiącach kryzysu formy, Adam Małysz zajął 3 miejsce w konkursie skoków Pucharu Świata w Kuopio (Japonia).



Psie serce dla człowieka bez serca

W środę, 4 marca, dyrektor Szkoły Podstawowej w Sławcu Marta Sulowska zauważyła przy drodze za wsią pięknego owczarka niemieckiego. W tym samym miejscu siedział następnego dnia. Do dzisiaj (zdjęcie wykonane w środę, 12 marca) czeka na swego okrutnego pana, który go porzucił! Wiernego psa dokarmiają uczniowie Szkoły w Sławcu. Czy ktoś go przygarnie? (Tel. 668 031 236).

Gdzie będzie lotnisko?

Jak informuje rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Jan Kwasowski, Zarząd Województwa pod przewodnictwem marszałka Jarosław Dworżańskiego zapoznał się we wtorek, 10 marca, z wynikami analiz Konsorcjum firm Ove Arup i Ekoton, która zbadała 7 wariantów lokalizacji według kryteriów społecznych, przyrodniczych i ekonomicznych.

„Zarząd postanowił, że wyniki tych analiz zostaną przedstawione radnym 27 marca. W tym dniu Zarząd wybierze trzy najlepsze lokalizacje do prowadzenia dalszych opracowań, w tym zwłaszcza raportu o oddziaływaniu na środowisko”, informuje Jan Kwasowski. (MK)

Post w Cerkwi



Wielki Post rozpoczęli wyznawcy prawosławia. W tym roku święto Zmartwychwstania Pańskiego obchodzić będą 19 kwietnia, tydzień po wspólnocie katolickiej. W tradycji prawosławnej, okresowi postu towarzyszą bardzo surowe ograniczenia. Wielu wiernych rezygnuje wówczas nie tylko z mięsa, ale nawet nabiału i ryb.

Urodzona w komisariacie!

„Komisariat policji”, tak będzie mogła w przyszłości określać miejsce urodzenia córka Doroty Grądzkiej z Białegostoku. Dziecko przyszło na świat, gdy matka zgłosiła się, by wyjaśnić pewną rodzinną sprawę. Poród zaczął się, zanim na miejsce dojechało pogotowie. Pomocy udzieliły dwie policjantki: Aniela Kurzyńska (dyplomowany ratownik medyczny) i Ewa Pawłowska. Dziewczynka, która przyszła na świat w ósmym miesiącu, jest pod opieką lekarzy, a policjanci proponują, by miała na imię Polcia i w przyszłości podjęła pracę w policji. Zorganizowali zbiórkę pieniędzy na zakup wózka. Niebieskiego!

Abp Józef Michalik został ponownie przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski Druga kadencja w Episkopacie

Urodzony i wychowany w Zambrowie metropolita przemyski arcybiskup Józef Michalik został wybrany we wtorek (10 marca) przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski na kadencję 2009 – 2014, poinformował rzecznik Episkopatu ks. Józef Kłoch.

Abp Józef Michalik (68 lat) jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie i Wyższego Seminarium Duchownego

w Łomży. Na księdza został wyświęcony w 1964 roku w katedrze łomżyńskiej, a na biskupa w 1986 roku przez Jana Pawła II w bazylice św. Piotra w Rzymie. Był ordynariuszem gorzowskim, a od roku 1993 jest arcybiskupem Przemyśla. W 2004 roku po raz pierwszy został wybrany przez 104 biskupów na przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski.

(Czytaj też „Najpiękniejszy punkt odniesienia”, str.18).

„Nasz” Cimoszewicz przewodniczącym Rady Europy?

Polskim kandydatem na sekretarza generalnego Rady Europy jest były premier i minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz. Podlaski senator (od lat mieszka w naszym województwie), związany z lewicą, w wyborach do Senatu startował jako niezależny i uzyskał najwięcej głosów w Polsce! Kandydaturę byłego premiera zgłosił rząd premiera Donalda Tuska.



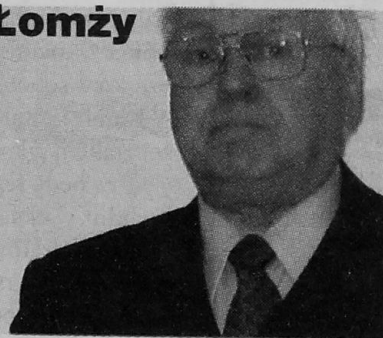
Morderca uniknął linczu

Linczowi na podejrzanym o zamordowanie księdza z parafii w Miłkowicach Maćkach zapobiegła tylko obecność silnych oddziałów policji. Mieszkańcy kilku miejscowości, którzy zgromadzili się podczas wizji lokalnej na miejscu zbrodni, głośno domagali się śmierci dla sprawcy. Zarzut zabójstwa księdza Tadeusza Krakówki prokuratura w Siemiatyczach przedstawiła Arturowi K. (23 lata).

Mieszkał w tej parafii, był nawet ministrantem. Prawdopodobnie dlatego nieufny na ogół kapłan, wpuścił go na plebanię. Policja ocenia, że motywem zbrodni był rabunek. W związku ze sprawą, zatrzymanych zostało jeszcze kilkoro mieszkańców Miłkowic i sąsiednich miejscowości. Czworo zostało tymczasowo aresztowanych. (O pogrzebie kapłana, str. 14).

Towarzystwo dla Łomży

Biografie około 30 naukowców, którzy pracują w różnych ośrodkach w Polsce, lecz łączy ich pochodzenie z Łomży oraz leksykon znamiennych mieszkańców tysiącletniego grodu nad Narwią, planuje opracować i wydać Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. To najnowsze inicjatywy zasłużonej dla Łomży organizacji, która niedawno obchodziła pięćdziesięciolecie. Poinformował o niej prezes TPZŁ Zygmunt Zdanowicz (na zdjęciu) na wtorkowym (10 marca)



uroczystym spotkaniu z dziennikarzami w siedzibie Towarzystwa, podczas którego podziękował także za wspieranie inicjatyw TPZŁ. (MK)

Zaprosili nas

■ Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży prof. Kazimierz Pieńkowski – na uroczyste podpisanie umowy o współpracy z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

■ Promocja Miasta Zambrow Karolina Brutkowska – na konferencję prasową, poświęconą II etapowi rozbudowy Zambrowskiego Parku Przemysłowego.

■ Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Oddział Regionalny w Łomży – na zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

■ Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej Zygmunt Zdanowicz – na jubileuszową kawę z okazji 50 lat TPZŁ.

■ Rzecznik prasowy Wojewody Podlaskiego Jolanta Gadek – na posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego z udziałem wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Gospodarki Waldemara Pawlaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Dariusza Bogdana i wojewody Macieja Żywno.

■ Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski – na podpisanie przez marszałka Jarosława Dworżańskiego sześciu umów z RPO, w tym na budowę Podlaskiego Centrum Dialogu.

■ Porozumienie Kobiet 8 Marca – na konferencję prasową „Czego pragną kobiety?”

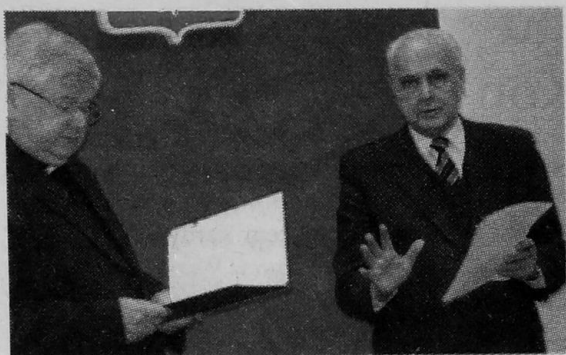
■ Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski – na prezentację i podsumowanie konkursu Podlaska Marka Roku.

■ Klub Garnizonowy i Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży – na wernisaż malarstwa Katarzyny Kostrzeby.

■ Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i społeczność uczniowska Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich w Łomży – na uroczystość nadania uczniom tytułu „Prymus 2009”.

■ Galeria Samorządowa Województwa Podlaskiego, Marszałek Województwa, Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowa „Krynka” i Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna – na wernisaż wystawy „Podlasie - ludzie, przyroda, kultura”.

DZIĘKUJEMY.



Porozumienie uroczyste podpisali rektor UKSW ks. prof. Ryszard Rumianek (z lewej) i rektor PWSiP prof. Kazimierz Pieńkowski

„Nauka jest jednym z najważniejszych trendów rozwojowych Łomży. Dlatego to porozumienie z moją Uczelnią jest bardzo ważne”, podsumował ordynariusz łomżyński ks. bp Stanisław Stefanek umowę o współpracy między łomżyńską Państwową Wyższą Szkołą Informatyki i Przedsiębiorczości a Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

„Pieszczoty”

„Taką inicjatywę należy pieścić i pielęgnować. Łomża nie popełni błędu z przeszłości, kiedy po wojnie nie doceniła zabiegów Uniwersytetu Stefana Batorego z Wilna, który tutaj chciał przenieść swoją siedzibę”, stwierdził prezydent Łomży Jerzy Brzeziński.

UKSW (dawniej Akademia Teologii Katolickiej) od 10 lat jest państwową uczelnią z trzema wydziałami kościelnymi i pięcioma świeckimi, w której studiuje 19 000 studentów. Jest czwartą pod względem wielkości uczelnią w Warszawie. Wśród kadry naukowej aż 15 profesorów i adiunktów pochodzi z Łomży. Wieloletnim profesorem UKSW jest bp Stanisław Stefanek. Uczelnia warszawska wspomaga kadrowo łomżyńską PWSiP przy tworzeniu nowych kierunków humanistycznych. Studenci z Łomży uzyskują dostęp do zasobów bibliotecznych UKSW. (MK)

Solidny Pepees

Tytuł „Solidny Pracodawca Podlasia 2008” przyznała łomżyńskiemu Pepeesowi Kapituła akcji społecznej, prowadzonej przez Grupę Media Partner oraz redakcje „Przeglądu Gospodarczego Plus” i „Rzeczy o Biznesie”, które ukazują się jako specjalistyczne dodatki do dziennika „Rzeczpospolita”. To pierwszy w Podlaskiem laureat V edycji akcji. Uzyskał tytuł za najwyższą ocenę warunków pracy, terminowość wypłaty wynagrodzeń, świadczenia socjalne, pomoc w rozwoju indywidualnych karier pracowników, pozytywne opinie urzędów, samorządu lokalnego, inspekcji pracy i instytucji z otoczenia biznesu. Pepees zatrudnia ponad 200 pracowników. (ANN)



Tym znakiem może posługiwać się Pepees

Kolporterzy prasy zawiesili głódówkę

Głodujący pracownicy łomżyńskiego Zespołu Ruchu w piątek (6 marca) w Zarządzie Ruchu w Warszawie podpisali porozumienie, w którym zobowiązują się do zawieszenia protestu, a kierownictwo Ruchu do ponownego przeanalizowania planów połączenia Zespołów w Łomży i Ostrołęce. Wręczone wcześniej grupie pracowników Zespołu Ruch w Łomży wypowiedzenia miejsca świadczenia pracy, zgodnie z którymi od czerwca mieli dojeżdżać do pracy w Ostrołęce, mają być wycofane. Jak informowaliśmy („Kontakty”, nr 10/2009), wcześniej pracownicy łomżyńskiego Zespołu Ruchu zaskarżyli zmianę miejsca świadczenia pracy do Sądu Pracy w Łomży, gdyż w ich przekonaniu, decyzja nie została skonsultowana z działającymi w Ruchu związkami zawodowymi, a tym smaczkiem została podjęta z naruszeniem prawa.

Nową Groblą Jednaczewską

Firma Makbud z Łomży przystępuje do przebudowy Grobli Jednaczewskiej. Budowę nowej nawierzchni asfaltowej, chodników z polbruków, dwóch zatok autobusowych z kostki kamiennej i odwodnienia Grobli Jednaczewskiej ma zakończyć do 31 sierpnia.

Rozpoczęcie budowy pływalni

Uroczyste rozpoczęcie pierwszej budowlanej inwestycji z Regionalnego Programu Operacyjnego w województwie podlaskim, czyli pływalni miejskiej w Łomży, odbędzie się w piątek (13 marca) o godz. 13.00 przy ul. Wyszyńskiego (obok sal gimnastycznych PG nr 1). Na wbicie „pierwszej łopaty” zaproszeni zostali Zarząd Województwa Podlaskiego z marszałkiem Jarosławem Dworzańskim oraz wojewoda podlaski Maciej Żywno. Głównym wykonawcą basenu jest Instal Białystok.

Ruszymy do Boju... ŁKS!!!

Drużyna wychowanków Łomżyńskiego Klubu Sportowego

Zaprasza na mecz o mistrzostwo II ligi

ŁKS Łomża

Okocimski Brzesko

SOBOTA - 14 marca - godz. 14.00 - ŁOMŻA
(STADION MIEJSKI)

„Łomżyński Klub Sportowy to wspólne dobro: miasta i jego mieszkańców, kibiców, działaczy, piłkarzy, sponsorów, to ponad 80-letnia historia stowarzyszenia z tradycjami, dorobkiem i sukcesami, to przede wszystkim nasza duma i wizytówka na zewnątrz o którą należy dbać...”

Specjalne podziękowania:
Grupa Przyjaciół ŁKS-u składa podziękowania dla marki:

ŁOMŻA BROWAR

za wspólne 6 lat walki na boiskach IV, III i II ligi
Państwa zaangażowanie było ogromnym wsparciem
naszych wspólnych sukcesów.
DZIĘKUJEMY

Ceny biletów: Dorośli: 10 zł, dzieci do lat 7 - 5 zł, uczniowie 15-18 lat: 10 zł, damy: 15 zł
Wszystkie bilety są ważnymi dokumentami potwierdzającymi.

ŁKS wznawia rozgrywki w II lidze bez sponsorów, pieniędzy i statutowych władz

Kadra z wychowanków

Pierwszy mecz rundy wiosennej II ligi (grupa wschodnia) łomżanie rozegrają u siebie z Okocimskim Klubem Sportowym Brzesko w sobotę, 14 marca, o godz. 14.00. „W Klubie zostali jedynie wychowankowie i ze sztabem szkoleniowym podjęliśmy decyzję, że będą reprezentować ŁKS. Będzie to trudna walka, ale tylko jej podjęcie daje szansę na uratowanie Klubu przed zniknięciem z piłkarskiej mapy Polski”, uważa kurator Wincenty Wybranowski. Jak informuje, po wycofaniu się Royal Unibrew Polska (właściciel Browaru Łomża) ze sponsorowania ŁKS, prowadzone są rozmowy z innym kandydatem na sponsora głównego, lecz umowa nie została jeszcze podpisana. W sobotę (7 marca) ŁKS roze-

grał pierwszy sparring, wygrywając z... grającą w klasie B Victorią Jedwabne 7:4.

Wbrew faktom z ostatnich dwóch lat, kiedy ŁKS pogrążył się w kryzysie finansowym i organizacyjnym, kurator Wincenty Wybranowski powtarza: „ŁKS miał i ma wielu przyjaciół, kibiców i sponsorów, którzy w tych dniach pokazali solidarność z Klubem. Odbylem poważne rozmowy ze środowiskiem łomżyńskiego biznesu. Liczę, że wszyscy kibice, sympatycy i mieszkańcy Łomży docenią tych młodych chłopców, którzy będą walczyć na sportowych arenach kraju w barwach naszego miasta. Mamy umowę z MPGKiM na użyczenie stadionu do końca sierpnia. Mamy gdzie działać, organizować mecze! Wszystkich, którzy chcą pomóc finansowo lub organizacyjnie, zapraszam do biura ŁKS przy stadionie!” (MK).

Na afiszu sobotniego meczu wypisany jest dramat ŁKS...



Człowiek Sukcesu 2008

Celem VIII Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży Człowiek Sukcesu 2008, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku.

Kandydatów do 5 lutego zgłaszali Czytelnicy, organizacje, instytucje, stowarzyszenia i samorządy. O tym, kto zostanie nominowany (5 w każdej kategorii, w nauce 4), zdecydują Czytelnicy w głosowaniu. Każdy może wypełnić dowolną ilość kart do głosowania (poniżej) na wybranego kandydata w danej kategorii.

Spśród nominowanych przez Czytelników „Kontaktów”, Kapituła Plebiscytu, wybierze zwycięzców i wyróżnionych w każdej kategorii.

(Listy kandydatów drukujemy w porządku alfabetycznym. Pełne prezentacje zamieściliśmy w nr. 7, można się z nimi zapoznać na

stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl).

Dziś ilość głosów, oddanych na Karcie nr 1 i 2 oraz 3

Za tydzień: ostatnia Karta do głosowania!

Biznes

Grzegorz Lewańczuk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży – 192 głosy.

Jerzy Michalak, prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów „Prefbet” w Śniadowie – 169 głosów.

Maciej Rybicki, dyrektor generalny Royal Unibrew Polska z załogą Browaru Łomża – 71 głosów.

Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego z załogą Spółdzielni – 199 głosów.

Paweł Wyrzykowski, członek Zarządu koncernu Pfeleiderer – 37 głosów.

Zdzisław i Stanisław Zielińscy, właściciele firmy „Europa” w Rajgrodzie – 44 głosy.

Kultura

Tomasz Brzeziński, aktor, reżyser teatralny, założyciel i dyrektor Czarnego Teatru Sivina II – 79 głosów.

Ryszard Grodzki, pomysłodawca i organizator Izby Tradycji Szlacheckich i Włościańskich we wsi Wojny Szuby (gm. Szepietowo) – 26 głosów.

Henryk Gała, poeta mieszkający w Drozdowie – 23 głosy.

Krzysztof Kozicki, starosta łomżyński – 46 głosów.

Sabaton, szwedzka grupa rockowa – 23 głosy.

Paulina Talarska, solistka – 18 głosów.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej – 63 głosy.

Trio Akordeonowe Andrzej Grzybowski, Rafał Gontarski i Patryk Sztabiński z Białegostoku – 17 głosów.

Zespół Maki z Łomży – 9 głosów.

Nauka

Prof. Adam Dobroński i Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów – 27 głosów.

Leszek Kocoń, historyk, kierownik Archiwum Państwowego w Łomży – 64 głosy.

Prof. Jacek Nikliński, pochodzący

z Grajewa lekarz – 12 głosów.

Norbert Tomaszewski, historyk, pracownik Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu – 19 głosów.

Sport

Rafał Boguski, wychowanek ŁKS, piłkarz kadry narodowej – 64 głosy.

Justyna Korytkowska z Łomży, lekkoatletka, studentka AWF Gdańsk, zawodniczka ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża – 48 głosów.

Paweł Olszewski z Ratowa Starego (gm. Śniadowo), lekkoatleta – 25 głosów.

Anna Rostkowska, pierwsza olimpijka ziemi łomżyńskiej – 59 głosów.

Magdalena Stankiewicz, lekkoatletka z Wizny – 26 głosów.

Łukasz Milewski, kolarz z Ptaków – 31 głosów.

Wacław Tarnacki z Piątnicy, trener tenisa stołowego – 16 głosów.

Arkadiusz Wojno, lekkoatleta z Wysokiego Mazowieckiego – 19 głosów.

Artur Zaczek, lekkoatleta z Bud Czarnockich – 28 głosów.

Za tydzień, wyniki po dodaniu głosów oddanych na Karcie nr 4.



Tanio!

sprawdź na

www.kontakty-tygodnik.com.pl

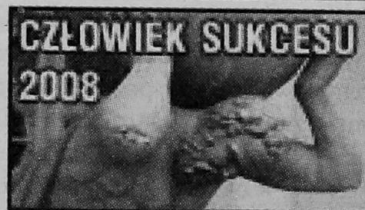
Spółka „GEMARK” Sp. z o.o.
wydzierżawi następujące hale:

- hale pow. 500 m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży,
- hale produkcyjno-magazynowe pow. 2200 m², ul. Meblowa 35,
- hale produkcyjno-magazynowe pow. 4000 m² przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach k/Łomży.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje na temat warunków najmu pod nr tel. (086)216-00-02 lub pisząc na e-mail: biuro@gemark.internetdsl.pl



Nowoczesna oczyszczalnia ścieków MPWiK w Łomży z lotu... motolotni
Fot. Dominika Tocka



KARTA nr 5
KONTAKTY

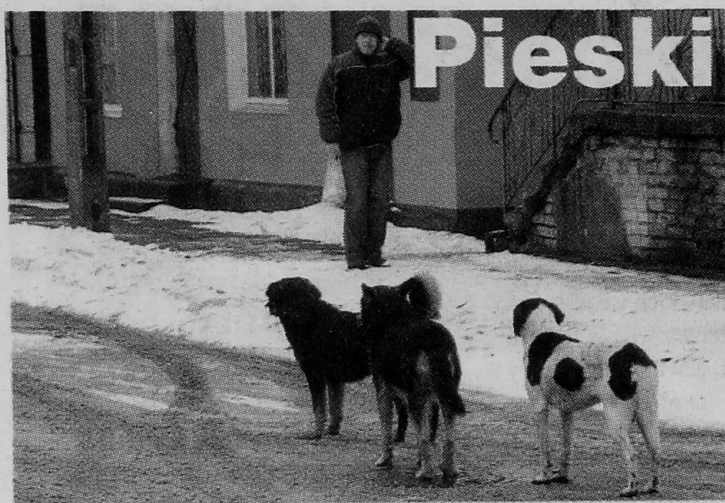
TYGODNIK PODLASKI
18-400 Łomża, al. Legionów 7

Głos na karcie nr 5 należy nadsyłać do 18 marca (decyduje data stempla pocztowego)
Do tytułu Człowiek Sukcesu 2008, nominuję (imię i nazwisko kandydata z listy obok):

Głosujący (imię i nazwisko): _____

Adres, telefon: _____

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)



Bezpańskie psy na rynku w Jedwabnem

Nie odbędzie się, zapowiedziane na 12 – 13 marca, wyłapywanie bezpańskich psów w Jedwabnem. „Podpisaliśmy umowę z firmą Kala F.W. z Wasilkowa. Mieliśmy zapłacić 450 zł plus 22 proc. VAT za każdego złapanego psa oraz 1,5 zł za każdy kilometr, przejechany przez ekipę. Ale pojawiły się informacje, że firma działa nielegalnie. W tej sytuacji odławianie odwołujemy. Mieszkańcy za wcześniej cieszyli się, że ubędzie bezpańskich psów z ulic”, mówi Edyta Krystowczyk z Urzędu Miejskiego w Jedwabnem.

Każdy bezpański pies jest, w świetle prawa, psem burmistrza. Gdy ugryzie człowieka, zagryzie zwierzę dzikie lub gospodarskie, odpo-

Pieski dramat

wiedzialność spada na gminę. Dlatego bezpańskie psy spędzają sen z powiek urzędnikom. Kilka razy gmina zlecała odłowy schronisku w Ostrowi Mazowieckiej. Od dłuższego czasu schronisko w Ostrowi psów już nie przyjmuje.

„Dzwoniłam po całą Polskę. Wszędzie schroniska są przepełnione, a za odłowienie psa żądają nawet 2 000 zł. Dowiedziałam się, że w styczniu gmina Stawiski skorzystała

z oferty Wasilkowa. W Stawiskach odłowili 30 psów. Burmistrz Stawisk był zadowolony. Postanowiliśmy też skorzystać. Jesteśmy w kontakcie z burmistrzem Wasilkowa, który miał przeprowadzić kontrolę w firmie Kala. Zanim sprawa się wyjaśni, musimy czekać”, mówi Edyta Krystowczyk.

W ubiegłym roku z pomysłem zorganizowania międzygminnego schroniska dla psów dla gmin powiatu łomżyńskiego wystąpił wójt Śniadowa Andrzej Zaremba. „Nasz pan burmistrz napisał do wójta Śniadowa, że przyłącza się do inicjatywy, ale minął rok i odpowiedzi nie ma”, ubolewa Edyta Krystowczyk. (MK)

Zawieszona fuzja mleczna

Ceny skupu mleka były główną przyczyną zawieszenia połączenia OSM Piątnica i OSM Kurpie w Baranowie (powiat ostrołęcki), które miało nastąpić z końcem ubiegłego roku.

Jak poinformował prezes Piątnicy Zbigniew Kalinowski, gdy rozpoczynano rozmowy na ten temat, różnica w cenie skupu była niewielka. Jednak pod koniec negocjacji, ceny płacone przez obie spółdzielnie różniły się tak bardzo, że po ewentualnym połączeniu Piątnica nie byłaby w stanie dać wyrównania dostawcom z Baranowa. Wydatki na dopłaty znacznie ograniczyłyby możliwości inwestycyjne, dlatego Rada Nadzorcza

Piątnicy wstrzymała przygotowanie fuzji.

„Chętnych do sprzedaży jest więcej, niż możemy kupić mleka. Od 9 lat płacimy najwyższą w Polsce cenę. W 2006 rolnicy otrzymywali 1,34 zł, w 2007 1,44 zł, a w 2008 1,54 zł za litr mleka”, stwierdził prezes Kalinowski.

OSM Piątnica w 2008 roku zwiększyła skup mleka o 17 proc., a w styczniu tego roku aż o 22 proc. Mleko jest kupowane w większości od członków Spółdzielni, prowadzących fermy mleczarskie w sześciu okolicznych gminach (maksymalnie 40 km od Piątnicy). (MK)

Uczcili druha Szarego

Od zapalenia zniczów na grobie twórcy krzyża harcerskiego Druha Szarego, czyli ks. Kazimierza Lutosławskiego (1880 – 1924, na zdjęciu) na drozdowskim cmentarzu i zwiedzenia dawnego dworku Lutosławskich, harcerze z całej Polski rozpoczęli w sobotę (7 marca) doroczny dwudniowy zlot Druha Szarego. Podczas harcerskiego patrolu wokół Drozdowa i Łomży, zaliczyli 9 punktów patrolowych. W każdym rozwiązywali zagadki historyczne i wykonywali zadania terenowe. Wśród 150 druchów byli harcerze z 11 SDS Exodus i 13 Łomżyńskiej Drużyny Harcerskiej Agada. Zlot Druha Szarego był okazją do spotkania w Drozdowie naczelników poczt harcerskich z całego kraju, które w tym roku obchodzą 95 lat działalności. Poczt harcerskie wydały kilka pocztówek z wizerunkiem patrona Zlotu oraz innymi akcesoriami harcerskimi.



Schetynówka do Grąd

Do końca roku zostanie wybudowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych droga powiatowa Sławiec – Grądy – Chmielewo (gm. Nowogród). Za dokumentację zapłaciła gmina Nowogród, która również dołoży 832 000 zł.

Wsparcie rodzin

Punkt konsultacyjny dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin z gminy Nowogród czynny jest w każdy pierwszy wtorek miesiąca w godz. 15.00 – 17.00 w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Nowogrodzie (ul. Łomżyńska 13, tel. 086 – 217 – 55 – 61).

Giełczyn do wzięcia

Ani jedna oferta nie wpłynęła na ogłoszony przez gminę Łomża przetarg ustny nieograniczony na budynek po zlikwidowanej szkole z czterdziestoarową działką w centrum Giełczyna. Inwestorów nie zachęcała cena wywoławcza, wynosząca 595 800 zł.

Piła z ... dzieckiem

Monika C. z Łomży (30 lat) została zatrzymana w barze pod Zambrowem przez policję kompletnie pijana (1,8 promila). Przebywała w barze z sześciolletnią córeczką, zaniedbaną i zabiedzoną. Policjanci zawieźli dziecko do szpitala, a matkę do izby zatrzymań, by wytrzeźwiała. Sąd Rodzinny w Łomży wydał nakaz umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej. Przeciwnie matce wszczęte zostało postępowanie o kontrolę praw rodzicielskich. (MK)

Usiąść i płakać...

„U szwagra majstry z Łomży cyklinowali podłogę w pokoju na poddaszu. Gdy odjeżdżali do Łomży, oddali mi klucze. Zapowiedzieli, że przyjadą dokończyć robotę następnego dnia wieczorem. Dwie godziny później moja żona, którą syn przywiózł z Łomży, zapytała: <Co to, u Heniusia światła nie zgasiłeś?>. Jak stałem, w kapciach i z gołą głową, pobiegłem do domu szwagra. Faktycznie, w oknach saloniku na dole było jasno. Otworzyłem drzwi, a tu jak nie buchną płomienie! Poparzyły mi głowę!”, opowiada ze zgrozą Wiesław Szablowski z Podgórze (gm. Łomża). Pożar wybuchł w chwili, gdy budowany wiele lat dom (gospodarz mieszka w Łomży) był już prawie gotowy i umeblowany. Do wykończenia pozostał pokój na poddaszu, który miał być gotowy następnego dnia...

Mieszkający naprzeciwko i opiekujący się posesją szwagra, jego psem Rudym i kotką Klaudynką Wiesław Szablowski, nie kryje lez: „Chłop nie ma szczęścia w życiu, jak by się nie starał,

wszystko się rwie...”, ubolewa.

Nie wiadomo, co było przyczyną pożaru, który mimo błyskawicznej akcji ratowniczej, strawił całe poddasze, stropy i zniszczył kompletnie już wyposażony i umeblowany parter. Właściciel szacuje straty na 450 000 zł. (ANN)



Na zewnątrz o kataklizmie świadczy tylko wypalony poddasze

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Cwalina Stanisław – s. Aleksandra i Agnieszki Cieniewicz, ur. 28.12.1902 r. we wsi Kołaki Wietrzychowo. Rolnik, zginął 01.10.1944 r.

Cwalina Stanisław – s. Piotra i Adeli Cwalina, ur. w Zalesiu 19.03.1904 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty w Łomży. Zginął 13.09.1939 r.

Cwaliński Stanisław – s. Stanisława i Marii, ur. 30.11.1912 r. Mieszkaniec Łomży, robotnik. Aresztowany w listopadzie 1942 r. przebywał w miejscowym więzieniu, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tamże 30.11.1943 r.

Cybulski Kazimierz – s. Leona i Bronisławy, ur. w Warszawie w 1884 r. Pracownik banku Polskiego w Łomży, aresztowany przez NKWD 19.11.1939 r. przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Cybulski Kazimierz – syn Teofila i Bolesławy, ur. w Łomży w 1911 r. Pracownik umysłowy, aresztowany w lipcu 1944 r. dalszy los nieznany.

Cychol Antoni – s. Jana i Franciszki Cudnik, ur. 27.02.1901 r. Rolnik, mieszkaniec Jednaczewa. Uczestnik kampanii wrześniowej. Ranny pod wsią Wygoda, zmarł w szpitalu w Łomży 16.09.1939 r.

Cychos Wincenty – s. Hipolita i Katarzyny Dołęga, ur. w Łomży 19.08.1902 r. Uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 10 pułku ułanów. Dalszy los nieznany.

Cynowicz Josel – s. Jankiela i Gitli Krzywonos, ur. w Jedwabnem w r. 1872. zamordowany tamże 10.07.1914 r.

Cynowicz Szyrka Rejzla – s. Szmula i Chaji Spiwak małżonków Krasnoborskich, ur. w Jedwabnem 17.07.1870 r. Zamordowana tamże 10.07.1941 r.

Czajkowski Jan – s. Wiktora i Heleny Morgenstenn, ur. w Zal-

szczykach w 1892 r. nauczyciel, aresztowany w czerwcu 1944 r. we wsi Czartoria jako zakładnik, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, gdzie prawdopodobnie zmarł.

Czajkowski Kazimierz – s. Hilarego i Franciszki Perkowskiej, ur. we wsi Truskolasy Lachy 20.02.1894 r. Nauczyciel Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łomży. Aresztowany przez NKWD 04.11.1939 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Czarnecki Antoni – s. Antoniego i Anny Jabłońskiej, ur. w Szczuczynie 14.01.1901 r. Mieszkaniec Łomży, szewc. Aresztowany i rozstrzelany w lesie gielczyńskim 14.08.1941 r.

Czarnowski Jan Piotr – s. Leonarda i Teofilii Dobkowskiej, ur. w Ciborach Markach 25.06.1895 r. Rolnik, aresztowany przez NKWD 02.07.1940 r. i wywieziony do Tobolska. 10.05.1943 r. wstępuje do Dywizji Kościuszkowskiej, zginął w bitwie pod Lenino 13.10.1943 r.

Czartoryski Stanisław – s. Jana i Stefanii Klimaszewskiej, ur. w Truskach 24.12.1918 r. Rolnik, jesienią 1940 r. powołany do Armii Czerwonej. W 1941 r. trafił o niewoli niemieckiej. Dalszy los nieznany.

Czochański Tadeusz Jerzy – s. Jana i Zofii Urszuli Jaworowskiej, ur. w Łomży 05.06.1922 r. członek AK, zginął 23.07.1944 r. w potyczce z Niemcami pod wsią Undy Czarnowo, gmina Kołaki. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Łomży.

Czumakow Aleksander – s. Andrzeja i Antoniny Parda, ur. w samarze 20.12.1915 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany w czerwcu 1944 r. i osadzony w miejscowym więzieniu. Dalszy los nieznany.

Czyżewski Czesław – s. Aleksandra i Heleny Zakolskiej, ur. w Warszawie w r. 1902. zamieszkały w Śniadowie. Aresztowany latem

1943 r. i wywieziony w nieznanym kierunku. Dalszy los nieznany.

Ćmielewski Wincenty – s. Piotra i Marianny Walewskiej, ur. w Radziłowie 08.01.1898 r. Aresztowany 20.05.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, z którego po tygodniu został przeniesiony do obozu w Halbau, gdzie zmarł 06.09.1944 r.

Danielewicz Mieczysław – s. Franciszka Chrostowskiej, ur. w Łomży 09.02.1901 r. Rolnik, zamieszkały w Piątnicy. Aresztowany przez NKWD w sierpniu 1940 r. przebywał w więzieniu w Łomży, gdzie zmarł 09.05.1941 r.

Danielewicz Mieczysław – s. Mieczysława i Heleny Banach, ur. w Łomży 14.06.1921 r. Przed wybuchem wojny mieszkaniec Piątnicy, z zawodu stolarz. W ostatnim r. wojny miał być policjantem na służbie niemieckiej. Miał zostać rozstrzelany za współpracę z Niemcami 17 kwietnia 1945 r.

Daniszewski Jan – s. Aleksandra i Anny, ur. w Szumowie 24.06.1907 r. Rolnik, aresztowany 13.08.1941 r. przez gestapo i wywieziony w nieznanym kierunku. Dalszy los nieznany.

Danowski Aleksander – s. Józefa i Rozalii Kozikowskiej, ur. we wsi Bagińskie 04.01.1896 r. Rolnik, aresztowany przez NKWD 27.10.1939 r. Przebywał w więzieniu w Łomży, gdzie zmarł 22.02.1940 r.

Dardziński Czesław – s. Antoniego i Marianny Sobocińskiej, ur. w Budach Żelaznych 16.01.1911 r., uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty w Łomży. Trafił do niewoli niemieckiej pod wsią Łętownica, przebywał w obozie jenieckim Stalag IA w miejscowości Stablak na terenie Prus Wschodnich. Zmarł tamże w pierwszej połowie lutego 1941 r. Miejsce spoczynku – Cmentarz Furmanowo.

Dardziński Stanisław – s.

Wiktora i Julianny Pisarek, ur. we wsi Budy Kozłówka w 1910 r. Rolnik, zamieszkały w Małym Płocku. Zamordowany 12.12.1943 r.

Darmetko Czesław – s. Franciszka i Franciszki Kulas, ur. w Łomży 22.02.1908 r. Szofer, w 1940 r. skazany za pobicie na rok więzienia. W 1941 r. przewieziony do więzienia na terenie obwodu Murmańska. Dalszy los nieznany.

Dąb Sura – c. Pereca i Rywki Zysman małżonków Sztajnachur, ur. w Chęcinach 24.04.1874 r. zamordowana w Łomży 12.06.1942 r.

Dąbek Aleksander – s. Franciszka i Zofii Mieczkowskiej, ur. w Łomży 01.09.1916 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany we wrześniu 1942 r. przebywał kolejno w więzieniach w Łomży, Ostrołęce, Ostródzie i Olsztynie, skąd został przywieziony do obozu w Oświęcimiu, skąd w maju 1944 przesłał list do żony. Dalszy los nieznany.

Dąbkowski Bolesław – s. Antoniego i Katarzyny Korzenieckiej, ur. w Jankowie Skarbowie w 1901 r. Zamieszkały w Nowogrodzie, aresztowany 20.06.1944 r. Dalszy los nieznany.

Dąbkowski Stanisław – s. Piotra i Marianny Marchewka, ur. w Borkowie 05.12.1919 r. Rolnik, jesienią 1940 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.
(Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocoń





Kończ pan, wstydu oszczędź! Przewodniczący po pijaku!

„17 lutego o godz. 17.55 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Grajewie został powiadomiony, że w Radziłowie na ul. Szczuczyńskiej doszło do kolizji drogowej. Z policyjnych ustaleń wynika, że jadący samochodem osobowym ford fiesta mieszkaniec Radziłowa nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym toyota, kierowanym przez mieszkańca Grajewa. Badanie stanu trzeźwości kierowców wykazało, iż kierowca forda fiesty był w stanie nietrzeźwości, miał 1,71 promili alkoholu w organizmie. Za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem, natomiast w związku z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości odpowie za przestępstwo z art. 178 a par. 1 kk.”

poinformowała „Kontakty” rzeczniczka grajewskiej policji mł. asp. Joanna Kiluk.

Sprawca kolizji, pijany kierowca forda fiesty, to Zbigniew Mordasiewicz, radny, przewodniczący Rady Gminy Radziłów. Od 17 lutego o jego jeździe po pijanemu w gminie Radziłów aż huczy. Gdy „Kontakty” zapytały go dwa tygodnie temu, czy to prawda, oświadczył, że nie odpowie „aż sprawa się wyjaśni”, a ludzkie gadanie go nie obchodzi. Cóż, panie przewodniczący, w tej sytuacji chyba nie ma pan innego wyjścia, jak wzorem sienkiewiczowskiego Kmicica, oszczędzając wstydu sobie i wyborcom, zrezygnować z mandatu, nie czekając na wyrok sądu. Chyba, że ma pan w... poważaniu tych, którzy pana wybrali! (ANN)



W piątek, 6 marca, ekipa firmy Unidrog z Grajewa weszła na budowę ul. Gęsiej w Radziłowie

Gmina Radziłów, jako jedyna w powiecie grajewskim, otrzymała około 2 mln zł dotacji na przebudowę 6 odcinków ulic w Radziłowie. Marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański nie chce jednak podpisać umowy z wótem Radziłowa Robertem Ziemkiewiczem na otwarcie finansowania inwestycji. „Przepisy mówią, że w przypadku korzystania z dofinansowania unijnego, ma być wydana jedna tzw. decyzja środowiskowa na całe zadanie. Taką decyzję wydałem na wszystkie odcin-

Uliczny pech

ki dróg, objętych dofinansowaniem. Z kopii mapy geodezyjnej, na której się oparliśmy nie wynikało, że trzeba będzie dokupić ziemi. Gdy geodeci poszli w teren, okazało się, że w pasach drogowych są skrawki działek, należących do prywatnych osób. To efekt zaniedbań wielu lat w prowadzeniu dokumentacji. Trzeba było je wykupić. Na te nowe działki wydałem odrębną decyzję środowiskową i powstał problem, bo może być tylko jedna!”, rwie włosy z głowy wójt Robert Ziemkiewicz.

Urząd Marszałkowski kategorycznie odpowiedział „nie” na sugestie wójta, by problem potraktować jako szczególny przypadek. „Każda gmina ma jakiś problem z przygotowaniem dokumentacji i uważa, że to szczególny przypadek”, usłyszał. Wydanie nowej decyzji środowiskowej to kilka miesięcy zwłoki, na którą województwo również się nie zgadza. „Mamy pewien pomysł, który przedstawimy w Białymstoku”, zapowiada Robert Ziemkiewicz.

Nigdy w swojej historii Radziłów nie wydał jednorazowo 2 mln zł na budowę ulic. Szczegółowo było blisko. Czy zwycięży pech?



Na zaproszenie Grajewa i powiatu grajewskiego, 17 maja (niedziela) na stację kolejową w Grajewie przyjedzie Pociąg Papieski (na zdjęciu). To pociąg specjalny, który na co dzień od 2006 roku kursuje między Krakowem a Wadowicami, rodzinnym miastem Karola Wojtyły, wożąc pielgrzymów i turystów. Jest wyposażony

Pociąg Papieski

w urządzenia multimedialne, przez które w czasie jazdy pasażerowie zapoznają się z życiem i nauczaniem Jana Pawła II. Prawie w każdej trasie odbywają się koncerty i recitale wybitnych artystów. Pociąg Papieski jest podziękowaniem polskich kolejarzy za pontyfikat Jana Pawła II. W 2006 roku został wyświęcony przez papieża Benedykta XVI podczas jego wizyty w Polsce. Mieszkańcy Grajewa będą mogli go zwiedzić, wysłuchać i obejrzeć program multimedialny oraz pomodlić się podczas polowej Mszy św. W ubiegłym roku Pociąg Papieski gościł w Białymstoku. (MK)

Sztandar dla patrona

Nadleśniczy Nadleśnictwa Rajgród Marian Podlecki zotął przewodniczącym Honorowego Komitetu do ufundowania sztandaru i popiersia ks. Józefa Radwańskiego, patrona Gimnazjum Gminnego w Rajgrodzie.

Otwarty proboszcz, ofiarni parafianie

56 000 zł, o 2 000 zł więcej, niż przed rokiem, ofiarowali parafianie na parafię Rajgród podczas tegorocznej kolędy, poinformował proboszcz ks. prałat Hieronim Mojżuk. Pieniądze przeznaczone zostaną na spłatę dwóch ostatnich rat bankowego kredytu, zaciągniętego na budowę Domu Katolickiego.

Opieka parafii

30 rodzinami, w których jest 100 dzieci oraz dwójką samotnych opiekuje się Parafialny Zespół Caritas w Rajgrodzie. Otrzymują unijną pomoc żywnościową oraz wyprawki szkolne dla dzieci, kupowane za pieniądze ze zbiórek na tacę.

Zjazd na jubileusz

IV Zjazd Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Grajewie odbędzie się jesienią z okazji dwięćdziesięciolecia szkoły. Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 (w jego strukturach dział LO) Andrzej Jasiński zapowiada, że niebawem ruszy strona internetowa Zjazdu.

Prawnicy doradzają bezpłatnie

Punktu Porad Prawno - Obywatelskich w Urzędzie Miejskim w Grajewie (ul. Strażacka 6 A) prowadzi Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych im. Króla Zygmunta Augusta z Augustowa. W poniedziałki w godz. 14.00 – 17.00, a w środy w godz. 10.00 – 13.00 dyżurują prawnicy, którzy bezpłatnie doradzają mieszkańcom Grajewa i powiatu grajewskiego.

Pożar w kadzi

Samozapalenie wytlóków jabłkowych w stutonowym zbiorniku, było przyczyną pożaru w Wytwórni Pasz WIPASZ w Grajewie. Jak informuje straż pożarna (na zdjęciu strażacy podczas akcji ratowniczej), straty są znaczne. (MK)



Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

Będziesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach



Parzący dar Wielkiego Brata

Suche łodygi pędów kwiatowych barszczu kaukaskiego przy wjeździe do Grąd Woniecka. Wiosną pojawi się w ich miejsce dwa razy więcej młodych pędów

Grądy Woniecko są oblegane przez napastników na łodygach

„Zbierałem zioła i przypadkiem dotknąłem barszczu. Dostałem gorączki. Na dłoni pojawiły się ogromne burchle. Jakby kwasem polał po skórze. Potem zrobiły się ropne strupy. Lekarz zapisał mi maść, ale nie pomogła. Rany długo się goiły, zostały blizny”, opowiada o swoim „bliskim spotkaniu” z barszczem kaukaskim, zwanym w Grądach Woniecku (gm. Rutki) „ruską pokrzywą” Janusz Bućkowski.

Najgroźniej kilkanaście lat temu poparzyło się dziecko Murawskich. Karetka zabrała je do szpitala. Miejscowi wiedzą, że z „ruską” pokrzywą nie ma żartów. Gorzej z przyjezdnymi. A popegeerowska osada dosłownie otoczona jest przez barszcz! Suche o tej porze roku, wysokie na 3 – 4 metry łodygi z charakterystycznymi „głowami”, sterczą przy głównej drodze do wsi. Pełno ich za zrujnowanymi oborami. Także w środku wsi, naprzeciwko przerobionego na zakład karny dawnego biurowca kombinatu rolnego „Wizna”.

„Jest go coraz więcej. Pcha się na działki ogrodnicze. Trzeba z nim walczyć co roku, żeby nas nie zalał”, mówi Helena Toczyńska, jedna z najstarszych pracownic byłego Kombinatu.

„Ludzie zebrali się i kupili kilka kos. Gdy wiosną więźniowie z zakładu karnego porządkują naszą miejscowość, proszę ich, żeby tu i ówdzie zlikwidowali barszcz. Trochę zielska wykoszą lub wykopią z



Helena Toczyńska: „W pegeerze nigdy nie uprawiali ruskiej pokrzywy”

terenów przy działkach”, mówi sołtys wsi Grądy Woniecko Stanisław Bastek.

Barszcz kaukaski, roślina o niezwykle silnym działaniu trującym i alergizującym, to w polskiej florze tzw. kenofit, czyli „zbieg z upraw”. Trafiła do Polski w latach 50, jako dar uczonych Wszechrosyjskiego Instytutu Uprawy Roślin w Leningradzie. Miała być uprawiana na dodatek do pasz dla bydła.

„Kiedy w latach 60 zaczynałam pracę w pegeerowskiej suszarni, mówiło się, że mamy suszyć ruską pokrzywę. Ale nigdy jej nie zasiali na żadnym polu. Nigdy w Kombinate <Wizna> nie była uprawiana”, wspomina Helena Toczyńska,

Plenny i ekspansywny barszcz kaukaski powinien być niszczony mechanicznie (wykopywany z korzeniami) lub chemicznie (za pomocą odpowiedniego rodzaju herbicydów). W trosce ludzi, władze powinny zorganizować skuteczniejszą akcję przeciwko napastnikowi na łodygach.

MARIA KACZYŃSKA



Przystanek PKS przy głównej trasie

„Nasze dzieci nie chodzą do szkoły, bo nie przyjeżdża po nie autobus. Tak jest od poniedziałku, 2 marca”, zaalarmował „Kontakty” Alfred Borawski ze wsi Glinki (gm. Kolno).

Z Glinek do Zespołu Szkół Rolniczych w Nieckowie dojeżdża pięcioro uczniów, inni mieszkają w internacie. W ubiegłym roku szkolnym uczniowie dojeżdżali autobusem PKS. Wsiadali na przystanku na początku wsi przy szkole.

„Na początku tego roku szkolnego kierownik PKS w Kolnie zapowiedział, że autobus nie będzie do wsi zajeżdżał, bo... kurs mu się nie opłaca. Skieruje autobus, jak będzie przynajmniej pięć biletów miesięcznych”, mówi Borawski.

Glinki nie leżą przy głównej trasie z Kolna do Szczuczyna. Z głównej drogi trzeba odbić dwa kilometry. Dla autobusu to kilka minut jazdy. Dla pieszego pół godziny drogi na odkrytej przestrzeni i czekanie w lesie na przystanku bez dachu.

Ale, zgodnie z życzeniem kierownika, pięciu uczniów, w tym syn Borawskiego Krystian, od września co miesiąc wykupuje bilet stałego przejazdu za 130 zł. Poza tym, z autobusu korzystają inni mieszkańcy wsi, bo potrzebują jechać na targ do Szczuczyna lub w innej sprawie. W Glinkach mieszka prawie dwieście ludzi, nie wszyscy mają samochody. Autobus przyjeżdżał

o godz. 6.45. Tak było do końca lutego.

Marzec zaczął się w niedzielę. W poniedziałek uczniowie w Glinkach, jak do tej pory, czekali na autobus. Nie przyjechał. Wrócili do domu. We wtorek i środę było tak samo. W środę rodzice zaczęli interweniować w Oddziale PKS w Kolnie i dowiedzieli się, że autobus nie będzie jeździł, bo jest bardzo zniszczona droga.

„Tą drogą dowozi dzieci do gimnazjum szkolny autobus i nic się nie dzieje”, tłumaczą rodzice. W czwartek dwóch z dojeżdżających wstało o godzinie piątej rano i poszło na przystanek przy głównej trasie. Po południu wracali pieszo.

„Tam trzeba jeździć czołgiem a nie autobusem, taki jest stan nawierzchni. Ale miała przejść równiarka i od poniedziałku zmienilem rozkład. Kierowcy mają polecenie zajeżdżać do wsi”, wyjaśnił „Kontaktom” kierownik PKS w Kolnie Stanisław Jabłoński.

Sprawdziliśmy: w poniedziałek i we wtorek (9 i 10 marca), autobus zajeżdżał do wsi.

Równiarka poprawiła sytuację na krótko. Droga wymaga gruntownego remontu. Nie tylko prowadząca do wsi, bo droga przez wieś jest wprost katastrofą. Zresztą, taką samą jak, przystanek PKS przy głównej trasie z dziurawym i niebezpiecznym eternitowym dachem w strzępach, który nie chroni przed deszczem i śniegiem, a może spaść na głowy oczekujących.

„Dziś świetlica jest pusta, bo dzieci i młodzież akurat są na wielkopostnych rekolekcjach. Wrócą do nas w czwartek”, mówi we wtorek opiekunka świetlicy środowiskowej, jednocześnie dyrektor Szkoły Podstawowej w Chłudniach (gm. Mały Płock) Barbara Staniszevska.

Świetlicę utworzyło w Szkole Kolneńskie Stowarzyszenie „Rodzina”, które uzyskało pie-

niądze z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku. Są w niej cztery kompu-

Rekolekcje i komputer

tery, telewizor, gry planszowe, zabawki, stół do tenisa. Przychodzą uczniowie i starsza młodzież ze wsi. Barbara Staniszevska pracuje w Szkole

Uchwyty na sprzedaż

Fabryka Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku zamierza sprzedać oddział produkcyjny w Kolnie.

Wyrejestrowani w Kolnie

W lutym 325 osób wyrejestrowaliśmy z listy bezrobotnych. 103 osoby podjęły pracę, 139 rozpoczęło staż, 6 korzysta z emerytury, 51 zostało wykreślonych, bo nie dopełnili obowiązku zgłaszania się, a 20 samych zrezygnowało ze statusu bezrobotnego, poinformował dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kolnie Wacław Sójko.

Najwytrwalsi

Al.Murtatha Abdulwahab, Stanisław Wiszowaty i Grzegorz Szczech są radnymi powiatowymi od powstania powiatu kolneńskiego.

Miliony w drogach

18 043 697 zł wydał powiat kolneński w 10 lat na drogi. Najwięcej, bo 4 110 230 zł w 2008 r., a najmniej, 870 079 zł w 2007 r, wynika z opracowania sekretarza powiatu Jerzego Bielawskiego.

Niepełnosprawni zmotoryzowani

W kościele pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie 26 marca (godz. 11.00) zostanie odprawiona uroczysta msza święta w intencji niepełnosprawnych, a po niej poświęcony będzie autobus dla Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Konkurs rocznicowy

Do 20 marca można zgłaszać w Gminnym Ośrodku Kultury w Turośli prace plastyczne na konkurs pod hasłem „Jan Paweł II w pamięci Polaków”, organizowany w ramach obchodów 5. rocznicy śmierci Ojca Świętego. Szczegółowe informacje w GOK w Turośli, tel. 086 278 61 32.

Ping pong o Puchar Burmistrza

V Otwarte Mistrzostwa Kolna w Tenisie Stołowym o Puchar Burmistrza Andrzeja Dudo zostaną rozegrane w sobotę i niedzielę 14 -15 marca (godz.10.00) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2. Do stołu z raketką może stanąć każdy bez ograniczeń wiekowych; w kategorii VIP zagrają władze samorządowe, goście, sponsorzy.

w Chłudniach 27 lat. Zna wszystkie dzieci i ich rodziny, bo niektórzy rodzice dzisiejszych uczniów są jej byłymi uczniami.

„Chwilowo nie mamy Internetu, bo są kłopoty z podłączeniem do masztu z powodu oblodzenia. Ale za kilka dni już nie będzie problemu. Po ilości odwiedzających świetlicę widać, jak potrzebne jest takie miejsce”, mówi Barbara Staniszevska.

Księga Dziwów i Rekordów

Dąb życia



Wiesław Szablowski przy dębie życia

Olbrzymi dąb o obwodzie 450 cm, rośnie na skraju niewielkiego jaru, przecinającego pole Szablowskich w Podgórzu (gm. Łomża). „Teść opowiadał, że za jego młodości w jarze było źródło, z którego wypływał strumyk. Ale Sowieci w II wojnę światową zawalił źródło kamieniami, żeby woda nie zalewała ich stanowisk bojowych w sąsiednim lasku. Od tamtej pory woda jarem spływa tylko wiosną, po gwałtownych roztopach albo latem, po wielkich deszczach”, opowiada Wiesław Szablowski (66 lat).

Gdy w 1969 roku ożenił się z

Halinką Świdorską i osiadł w Podgórzu (pochodzi z Sierpca w gm. Śniadowo), dąb zafascynował go ogromem i dostojnym pięknem. Minęło ponad 40 lat, a fascynacja nie mija. Wiesław patrzy na niego prawie codziennie i wierzy, że... jest wieczny! Dotyka potężnego pnia, żeby nabrać energii do życia. „Ludzie namawiają mnie, żebym sprzedał go na parkiet. Słucham tego, jak świętokradztwa. Dopóki żyję, nie pozwolę go ściąć. Planuję jeszcze odkopać źródło, żeby było jak kiedyś”, mówi. (MK)



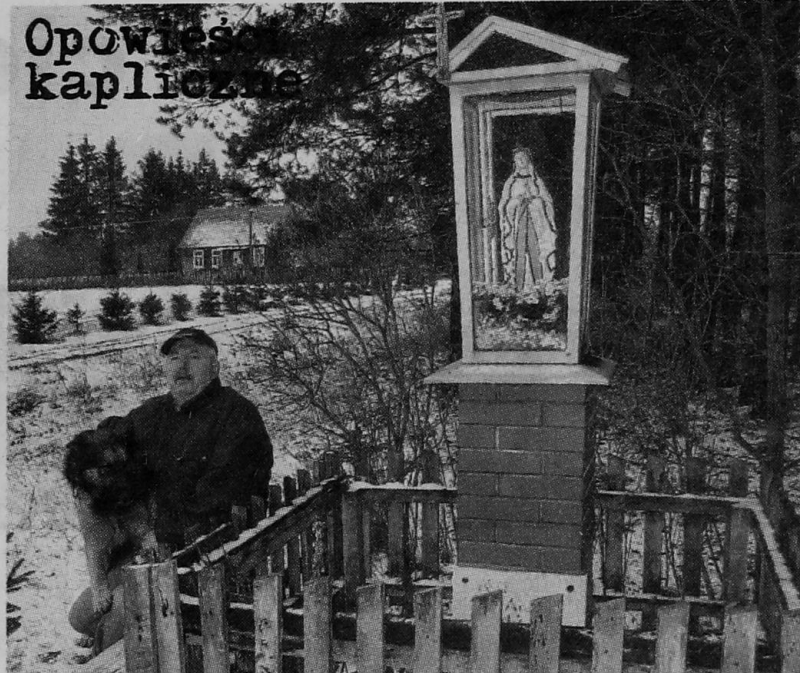
„Pała z kartkówki”

Jednym z niewątpliwych osiągnięć dojrzałej demokracji jest pluralizm polityczny i wolność słowa. Zapewne jest ono podwójnie cenne z punktu widzenia dziennikarzy, bo pozwala przedstawiać rzeczywistość ze wszystkimi jej aspektami. Jednak, mając nawet najbardziej elementarne wyobrażenia o możliwościach, ale i obowiązkach, które wynikają z tego prawa, można oczekiwać od dziennikarzy rzetelności i obiektywizmu w opisywaniu rzeczywistości.

Tymczasem po lekturze artykułu zatytułowanego „Pała z kartkówki”, opublikowanego w „Kontaktach”, z przykrością muszę stwierdzić, że przestrzeganie tych zasad nie jest tak oczywiste, jak można by sądzić.

Nie budzi moich wątpliwości fakt, iż sytuacja w szkole w Śniadowie jest ważna również z punktu widzenia wydawnictwa, lecz sprzeciw mój wywołuje sposób jej opisanie. W art. 12 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. 84.5 24 ze zm.) zapisano „Dziennikarz jest obowiązany: zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło”. Opierając się na tym zapisie, poda-

Opowieść kapliczka



Antoni Łomotowski z psem Bruderem przy kapliczce dla ojca Stefana

Ave Maria dla ojca

Stoi przy drodze z Jedwabnego do Przytuł, w pobliżu dwóch drewnianych domków. Na cokole za szkłem Matka Boska, pod nią marmurowa tabliczka z napisem: „Ave Maria. 1995”.

„Postawiliśmy ją z bratem Henrykiem na pamiątkę naszego ojca Stefana, który w tym miejscu po pracy lubił siadać pod sosną, patrzeć na drogę i odpoczywać”, mówi Antoni Łomotowski (56 lat), mieszkaniec kolonii Łomotowskich we wsi Przytuły Las (gm. Przytuły).

Po I wojnie światowej na kolo-

nię sprowadzili się Jędrzychowscy z Warmiaka na Kurpiach. Stefan Łomotowski z Przytuł ożenił się z Romualdą Jędrzychowską w 1936 roku. To byli rodzice Antoniego. Mieli ośmioro dzieci. Jedno zmarło w wieku 2 lat. Nastarszy Henryk ma 72 lata i najlepiej pamięta ojca. Najmłodszy Antoni miał 9 lat, gdy ojciec zmarł. Przed wojną Łomotowscy klepali biedę na 4 ha piasku. Mieszkali w nędznej lepiance. Po wojnie, kosztem wielu wyrzeczeń, dorobili się nowego, drewnianego domu. Stefan zmarł z przepracowania i od chorób w 1962 roku w wieku 60 lat. Troje młodych Łomotowskich osiedliło się w Kłodzku (Dolny Śląsk), a dwoje pod Katowicami (Górny Śląsk). Na gospodarce został Edward. Gdy Antoni dorósł i ożenił się, zbudowali obok drugiego, drewniany dom. Pracowali w mieście, podobnie jak Edward i jego żona Zuzanna. Brat i bratowa zmarli, ich domk opustoszał. Rencista Antoni z żoną dalej mieszkają w swoim. Emeryt Henryk przyjeżdża z Kłodzka i wspomina dawne czasy, gdy żył ich ojciec. Pewnego razu przywiózł figurę Matki Boskiej, którą dostał od zakonnic, gdy naprawiał krany w klasztorze. „Postawimy ją tam, gdzie rosła sosna. Gdzie siadywaliśmy z tatą”, powiedział. Antoni chodzi często pod figurę, siada na ławeczce, patrzy na drogę i wyobraża sobie, że nad głową szumi wielka sosna, a obok niego siedzi ojciec, którego pamięta jak przez mgłę. (MK)

ję w wątpliwość, czy w przypadku tego artykułu, pisząca go dziennikarka, dołożyła wszelkich starań, by w sposób rzetelny i staranny zebrać pełne informacje. Powodem tego stwierdzenia jest fakt, iż nikt z redakcji „Kontaktów” nie skontaktował się z Kuratorium Oświaty w Białymstoku, a wydaje się, że to było niezbędne do opracowania obiektywnego tekstu prasowego, pozbawionego wypaczeń i niesłusznych osądów. Z poważaniem

mgr Jerzy Kiszkil

Podlaski Kurator Oświaty

Od redakcji: dziennikarz miał dostęp do pisma Kuratorium, które szczegółowo omawiało badanie sytuacji w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Śniadowie i na nim oparł się w relacji o działaniu nadzoru w odpowiedzi na skargę nauczycieli.



Pochodem cieni...



Anna Jabłońska (z lewej) modli się za całą rodzinę, Elżbieta Dąbrowska przyjechała ze Skłodów Borowych

8 marca 2009 roku szmer deszczu i bolesne skupienie mieszkańców wsi Jabłoń Dobki (gm. Nowe Piekuty), parafian, uczniów szkół w Nowych Piekutach i Jabłoni Kościelnej, strażaków z Nowych Piekut, Hodyszewa, Jabłoni Dobek, kombatanów, Sybiraków, przerwały słowa ucznia Mariusza Średnickiego. „Wzywamy was do apelu pomordowanych z rodziny Białych, Prószyńskich, Gołaszewskich, Jabłońskich... Wzywam was do apelu pomordowanych z rodziny Jankowskich, Szepietowskich, Jabłońskich i Śliwowskich, Jabłońskich, Kaczyńskich, Jabłońskich, Porowskich, Jabłońskich... Wzywam was do apelu pomordowanych mieszkańców wsi Jabłoń Zambrowizna, Buczyno, Szymbory Włodki, Ruś...

Przy pomniku delegacje złożyły kwiaty, młodzież zapaliła znicze. „Anioł Pański zwiastował...” rozpoczął wspólną modlitwę ks. Andrzej Łapiński.

Wcześniej, w czasie mszy świętej w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej, proboszcz Łapiński przypominał tragedię sprzed 65 lat. „Środa, 8 marca 1944 roku, hitlerowskie oddziały otaczają wieś Jabłoń Dobki. Spędzają mieszkańców do jednej stodoły, obrzucają granatami, polewają benzyną i podpalają. Zostały zamordowane 93 osoby w wieku od dwóch miesięcy do 82 lat. Kobiety, mężczyźni, dzieci. Zginęli z modlitwą na ustach. Wieś splądrowano, ograbiono, podpalono. Spłonęło 14 domów,

48 budynków gospodarczych... Nie możemy zapomnieć ich męczeńskiej śmierci. Dziękujemy Bogu za ofiarę ich życia, złożoną na ołtarzu ojczyzny”.

„Każdego roku z czcią i pokorą przypominamy poległych. Co roku nie znajdujemy odpowiedzi na pytanie, dlaczego terror hitlerowski dotykał bezbronnych ludzi, dzieci... Wybaczamy, ale pamiętamy!”, powiedział wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński.

„Zdrowaś Maryjo.” modliła się przy pomniku z nazwiskami poległych Anna Jabłońska (83 lata) z Jabłoni Dobek. Zginęła cała jej rodzina: teściowa Władysława Jabłońska (lat 70), teść Piotr Jabłoński (lat 69), bracia jej męża Paweł (lat 36) i Antoni (lat 22), siostra Leontyna (lat 33) i dwoje dzieci Pawła Henryka (lat 6) i Zdzisław (lat 2). „Mieszkam tu i modłę się tu co dzień”.

„Ojcie nasz...”, przy pomniku zatrzymuje się Elżbieta Dąbrowska, która przyjechała ze Skłodów Borowych. „Tu leży siostra taty, moja ciocia Władysława Śliwowska (lat 37) i inni”.

„To, co przeżyło jedno pokolenie, drugie przerabia w sercu i pamięci. I tak pochodem idą cienie... cienie...”, mówiły dzieci ze stóp ołtarza we wzruszającym montażu, przygotowanym pod kierunkiem nauczycielek z Zespołu Szkół w Jabłoni Kościelnej: Danuty Adamczuk, Izabeli Rząca, Karoliny Załuskiej, Danuty Rząca.

Pamiętają...

Nie chcą dyrektora

W ubiegłym tygodniu starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński spotkał się w Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach (gm. Ciechanowiec) z obecnymi i byłymi pracownikami Domu (oba zamknięte dla prasy) oraz z mieszkańcami Kozarzy. Wszyscy domagają się odwołania dyrektora DPS, któremu zarzucają mobbing oraz niewywiązywanie się z obowiązków radnego gminnego. Starosta Zieliński obiecał sprawdzić skargi, dotyczące kierowania Domem.

Nagroda za ludzkie twarze

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach Roman Świerżewski został laureatem konkursu „Mazowsze - Kierunek Kultura”, zorganizowanego przez Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie. Jury nagrodziło projekt Świerżewskiego „Ludzkie Twarze II” za kontynuację cyklicznych wystaw starej i współczesnej fotografii.

Konkurs na palmę

XII Regionalny Konkurs na Wykonanie Palmy Wielkanocnej organizuje Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu pod patronatem ordynariusza Diecezji Drohiczyńskiej ks. bp. Antoniego Dydycza. Palmy można składać do 24 marca 2009 r., a wyniki będą ogłoszone 26 marca. Laureaci z wykonanymi przez siebie palmami wezmą udział we mszy świętej z procesją w kościele pw. Świętej Trójcy w Ciechanowcu w niedzielę, 5 kwietnia 2009 r., a po nabożeństwie we wręczeniu nagród w Muzeum.

Pasje w Radziszewie

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Radziszewie Starym (gm. Ciechanowiec) programem artystycznym i wystawą prac plastycznych zakończyli w Ośrodku Animacji Kultury Wiejskiej w Winnie Poświętnej projekt „Nasze pasje”, zrealizowany z programu „Działaj Lokalnie” Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności. Koordynatorami projektu, który trwał pół roku i kosztował 5500 zł, byli Dorota Komarowska i Piotr Gawrysiak.

Pożegnanie zamordowanego kapłana



Pogrzeb zamordowanego ks. Tadeusza (fot. ks. Artur Plachno)

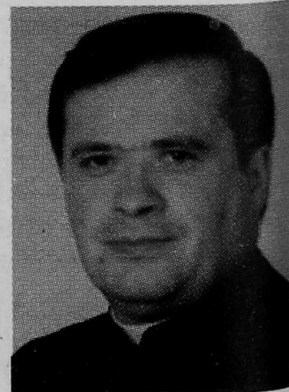
może być boleść większa od bólu ojca, który miał wszelkie prawo ku temu, aby liczyć, że to syn

Czy jest ból tak wielki, jak ból Diecezji Drohiczyńskiej, doświadczającej pierwszy raz w swoich dziejach tak straszliwej ofiary? A czy

go pochowa! Czy jest ból większy od cierpienia sióstr, brata, ich rodzin? Znajomych i przyjaciół? Parafian z wielu placówek duszpasterskich, na których pracował ks. Tadeusz? A jakaż jest boleść tutejszych parafian? Nasze serca są pełne bólu. Naszym oczom nie starcza łez. Nasze sumienia są poruszone. Nie możemy zrozumieć, jak to było możliwe”, mówił w czasie pogrzebu zamordowanego ks. Tadeusza Krakówko ordynariusz diecezji drohiczyńskiej ks. bp. Antoni Dydycz.

Ks. Tadeusz został zamordowany w nocy z 1 na 2 marca na plebanii w Miłkowicach Maćkach. Rok pracował jako wikariusz w parafii Winna

Poświętna, cztery lata w parafii pw. Świętej Trójcy w Ciechanowcu. W sierpniu 1997 roku objął probostwo w Szmurłach, skąd po dziesięciu latach przeszedł do Miłkowic Maciek. W listopadzie skończyłby 54 lata. Na pogrzeb przybyli wierni z Winnie Poświętnej i Ciechanowca.



Ks. Tadeusz Krakówko

W piątek, 13 marca, ruszy proces, jakiego Łomża jeszcze nie przeżyła. Budynek sądu będzie twierdzą, chronioną przez antyterrorystów!

Znani nieznani

Gdy Centralne Biuro Śledcze i prokuratorzy z Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną Prokuratury z Gdańska rozpracowali działalność mafii Sławomira W., ps. Generał, mogli ruszyć sprawy, które wcześniej były umarzane z powodu niewykrycia sprawców. Jedną z nich jest zamach bombowy na dyskotekę „Osiemnastka” w Szumowie latem 1997 roku. Zarzut zlecenia wysadzenia w powietrze „Osiemnastki” Prokuratura postawiła „zastępcy” Generała Ryszardowi G., ps. Mojżesz, a wykonawstwa jego „podwładnym” (pisaliśmy o tym więcej w pierwszym odcinku cyklu „Bandycka Łomża, „Kontakty” nr 9/2009).

Mojżesz (sam i z Generałem) odpowiada także za zlecenie umorzonych wcześniej włamań do mieszkań i sklepów w Łomży i innych miejscowościach. Gangsterzy wybierali najpierw starannie ofiary, badając ich zamożność. Prowadzili obserwacje, by w czasie „akcji” nikt ich nie zaskoczył. Kradli biżuterię i cenne przedmioty. Na przykład, w maju 1997 roku, na polecenie Mojżesza, Mariusz S., ps. Maniek i inni włamali się do mieszkania przy ul. Ks. Janusza w Łomży, skąd ukradli wartość kilka tysięcy złotych biżuterię, ustalili śledczy. Z serwisu znanej firmy przy al. Legionów ukradli elektronarzędzia warte kilkanaście tysięcy. Akt oskarżenia przypisuje Mojżeszowi i innym gangsterom

w latach 1997 – 1999 w sumie 9 włamań do mieszkań i sklepów, w tym włamanie Roberta S., ps. Mózg w grudniu 1997 roku, do sklepu jubilerskiego w Wysokiem Mazowieckiem.

Nauka pokory

W 2005 roku Generał, który po kilku latach za kratkami był już na wolności, według ustaleń Prokuratury, energicznie zajmował się wzmacnianiem ważnej „gałę-

byli dotkliwie bici, o czym świadczy przykład właściciela klubu w Węgorzewie (także pisaliśmy o tym w pierwszym odcinku cyklu „Bandycka Łomża, „Kontakty”, nr 9/2009), przeciwko któremu latem 2006 roku Generał wysłał 13 „żołnierzy” z Markiem T.

Dojenie ubezpieczycieli

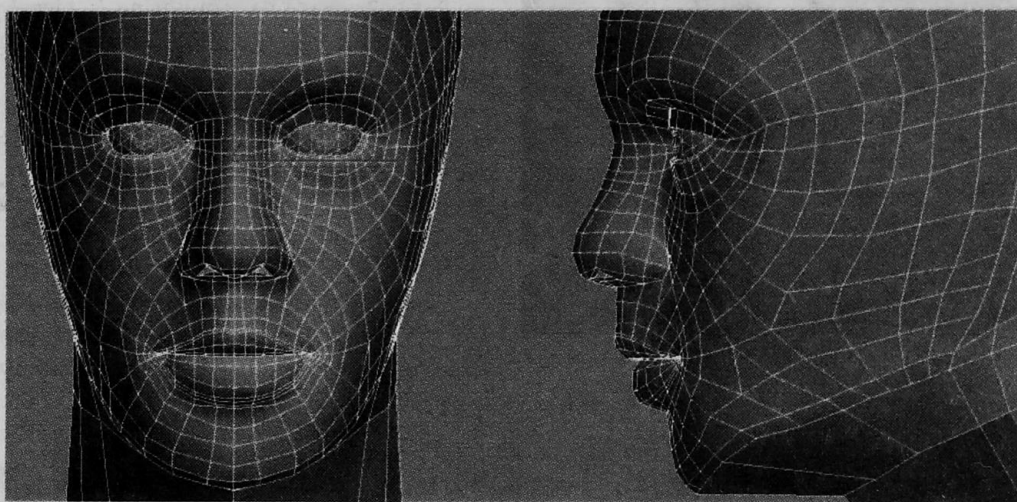
Prokuratura ustaliła, że w październiku 2005 roku Marek T., ps.

msty na Adamie Ś. z „biznesem”. We dwóch z Miśkiem zwrócili się do Mańka, by pomógł podpalić samochody Siuksa i jego matki. Sprawa miała być przeprowadzona w taki sposób, aby firmy ubezpieczeniowe wypłaciły za obydwa auta odszkodowania, a podejrzenie padło na Adama Ś. Maniek i Misiek nocą zabrali się do podpalania aut, zostawionych przez Siuksa na parkingu przy ul. Prusa w Łomży. Spłonęło tylko jedno, toyota corolla, należąca do matki Siuksa.

Nie przyznają się

Siuks i Misiek zostali zatrzymani przez policję kilka tygodni później, 30 września 2006 roku. Generał i Mojżesz trafili do aresztu w kwietniu, a Mózg w maju 2007 roku. Marek T. został zatrzymany w lutym 2008 roku.

Z 17 oskarżonych



Bandycka Łomża (3)

zi” źródła dochodów, jakim były haracze. Zdaniem śledczych, zaplanował wiele działań, mających na celu zastraszenie przedsiębiorców. Na widelec wziął autokomisy, przez które przechodziła większość używanych aut, sprowadzanych z Niemiec. Jak ustalili śledczy, polecił Mańkowi uszkodzić samochody w kilku komisach, by wzbudzić strach. Dążył do tego, by właściciele komisów sami poprosili go o „ochronę”, bo w ten sposób wciągał ich w przestępstwo i zamykał im usta. We wrześniu 2005 roku Maniek i Grzegorz M., ps. Misiek, zrobili zbójczą „rundkę” po autokomisach, oblewając żrącą substancją i niszcząc wiele wozów. Ale jeden z właścicieli autokomisów, jak 10 lat wcześniej właściciel jednego z klubów, nie dał się zastraszyć i powiedział policji o „ofercie” gangsterów.

W tym czasie ściągane były również haracze od restauratorów. Ci, którzy się sprzeciwiali,

Trzewik, zlecił przez swoich synów Miśkowi i Tomaszowi A., ps. Siuks, by zniszczyli jego mercedesa o wartości rynkowej około 65 000 zł. Jak twierdził, bardziej opłaca mu się spalić samochód i „uzyskać” odszkodowanie od firmy ubezpieczeniowej, niż naprawiać uszkodzony przegub za 7 500 zł. Gdy mercedes stał na parkingu przy ul. Dmowskiego w Łomży, Misiek i Siuks zakradli się w nocy, oblali auto benzyną i podpalili. Marek T. uzyskał odszkodowanie w wysokości 67 900 zł z firmy ubezpieczeniowej Ergo Hestia.

„Sztuczkę” Trzewika z „uzyskaniem” odszkodowania Misiek i Siuks próbowali powtórzyć rok później. Gdy w grupie Miśków za bardzo na własną rękę w sprzedaży narkotyków zaczął działać Adam Ś. i doszło do strzelaniny na ul. Żabiej (pisaliśmy o tym w poprzednim odcinku „Bandycka Łomża, „Kontakty” nr 10/2009), Siuks wymyślił sposób na połączenie ze-

(są wśród nich Mojżesz, Misiek, Mózg i Siuks), których proces rozpoczyna się 13 marca w Sądzie Okręgowym w Łomży, żaden nie przyznał się ani do zarzucanego w akcie oskarżenia głównego przestępstwa, czyli udziału w związku przestępczym o charakterze zbrojnym ani do innych zarzutów, jak handel narkotykami, czerpanie korzyści z nierzędu, wymuszanie haraczy, zamachy, kradzieże, niszczenie mienia. Większość odmówiła składania wyjaśnień, niektórzy złożyli wyjaśnienia sprzeczne ze stanem faktycznym, informuje Prokuratura. 14 z 17 oskarżonych było już karanych. Przeciwnie 15, w tym Generałowi, Mańkowi, Adamowi Ś., Trzewikowi i jego dwóm synom, Miśkowi bis, braciom Samarom oraz, jak zaznacza prokurator, „innym, którym do chwili obecnej nie zdołano przedstawić zarzutów”, śledztwo jest w toku.

KAMIL BURAK

OGŁOSZENIE

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Krakówko

Nastolatek biegał z wielkim sztucznym penisem po „czerwoniakach” w Łomży, koledzy przyglądali się jego popisom niczym w teatrze!

Seksteatr

Parę minut przed 20.00 do autobusu, który zatrzymał się na przy-

miejsca z tyłu, niczym widzowie w teatrze. „Kaptur” ze sztucznym penisem rusza do przodu, w kierunku trzech dziewcząt.

Podchodzi do jednej i zmusza



Zaczepta wulgarnie dziewczyna, zachowała się bardzo dzielnie, za co została uderzona pięścią

twarz. On wali ją pięścią na odlew. Zaczynają się szarpać.

„Niech pan coś zrobi, niech pan to ukróci!”, denerwuje się starsza kobieta, siedząca obok kierowcy. Autobus ruszył właśnie z przystanku koło ul. Reymonta. Stanisław Kuliś (ponad 20 lat za kółkiem w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym) zjeżdża do krawężnika, rusza na chuligana. „Kolego, nie rób cyrku, tu wszystko jest nagrywane na monitoring, będziesz miał kłopoty”, tłumaczy. Chłopak z penisem zaczyna gorączkowo szarpać zabezpieczenie wyjścia awaryjnego. Pomaga mu jeden z kumpli. Kierowca łapie go z tyłu, ale w tym momencie zabezpieczenie puszcza, drzwi się otwierają i dwaj chuligani uciekają na chodnik. Kierowca nadal trzyma tego z penisem, próbuje zatrzymać go w autobusie. Poma-

przed „występem” w jego autobusie, ta sama grupa chuliganów wcześniej podobnie rozrabiała w innych autobusach. Kierowcy z innych linii rozpoznali ich na filmie, zarejestrowanym przez kamerę monitoringu. Jeden z kierowców dodatkowo w dwóch chłopakach rozpoznał swoich sąsiadów z bloku... Scenariusz „występu” zawsze był taki sam. Grupa siedziała z tyłu, niczym w teatrze, a jeden biegał po autobusie ze sztucznym penisem. „Przeważnie pasażerowie śmiali się z idioty i odwracali głowy, bo nie posuwał się do napaści”, mówi Stanisław Kuliś.

Znieczuleni i tajniacy

Nagrany przez kamerę autobusowego monitoringu film z „wyczynu” młodych psychopatów

„Kaptur” z penisem



Kierowca Stanisław Kuliś zareagował natychmiast na sygnał napastowanych dziewcząt i usiłował zatrzymać napastnika

stanku na al. Piłsudskiego (koło Ronda Solidarności) w Łomży, wtoczyło się sześciu młodych ludzi w kapturach. Pierwszemu w grupie chłopakowi w kapturze wystaje ze spodni wielki, sztuczny penis. Podtrzymuje go ręką i macha w obie strony. Kumple zajmują

ją, by dotknęła penisu. Dziewczyna odpycha go. On nie rezygnuje. Znów go odpycha i odsuwa się. Chłopak atakuje dwie siedzące, naciera na nie całym ciałem, próbuje wepchnąć penisu do ust. Dziewczyny uciekają w stronę kierowcy. Najodważniejsza uderza go w

ga mu pobita dziewczyna. Wtedy drugi z chuliganów wymierza cios nogą. Kierowca robi unik, chuligani uciekają...

Złość i wstyd

„Wszystko się we mnie gotowało. Miałem ochotę przyłożyć łobuzom. Różne rzeczy oglądałem już w autobusach, ale takiej bezczelności, chamstwa i poczucia bezkarności, jeszcze nigdy. Ale pomyślałem, po co się pchasz w kłopoty. Przywalę gówiarzowi i będę się tłumaczył przed prokuratorem. Takie mamy prawo na chuliganów”, mówi Stanisław Kuliś.

Gdy zjawiała się policja, wezwana przez starszą kobietę i zaczęła zadawać pytania, napastowane dziewczyny wpadły w panikę. Były zawstyżone i zażenowane. Na wszystko prosiły, żeby sprawa się nie wydała w ich szkole, bo inni by się z nich śmiali i proponowali im „wzięcie do ust”...

Jak mówi Stanisław Kuliś,

w autobusie wstrząsnął psychologiem Joanną – Dardzińską – Mądry.

Najbardziej szokująca jest dla niej forma, w jakiej nabuzowani negatywnymi emocjami młodzi ludzie dają upust złości. „Wybrane miejsce, ofiary, drastyczność zachowań świadczą o tym, że są <znieczuleni>, potrzebują coraz mocniejszych bodźców. Dręczenie ofiar publicznie i na oczach widzów, to coś mocnego. Świadczy też o tym, że czują się całkowicie bezkarni”, uważa Joanna Dardzińska – Mądry.

Po alarmie, który wszczął dyrektor MPK Bogusław Szczech, bezpieczeństwa pasażerów w autobusach miejskich będą strzegli policjanci po cywilnemu.

„To działanie na skutek, a nie na przyczynę. Przyczyna leży w głębokiej patologii, niszczącej nasze rodziny”, mówi Joanna Dardzińska – Mądry.

JOANNA WILK

„Przez upór dyrekcji Oddziału ZUS w Białymstoku możemy stracić 3 630 000 euro, czyli ponad 14 000 000 złotych. W Zambrowie będą straszyć ruiny po halach Zamtexu, nie będzie nowych miejsc pracy, a ZUS nigdy nie otrzyma swoich należności”, denerwuje się burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski

Premiera

26 kwietnia 2006 roku uroczyste otwarty został pierwszy etap Zambrowskiego Parku Przemysłowego. W trzech stworzonych zakładach pracuje prawie 300 ludzi. Strasząca wcześniej zrujnowana fabryczna hala, stała się jedną z ładniejszych wizytówek miasta. I już wtedy władze miasta pomyślały o przejęciu kolejnej ruiny po bawelnie i rozbudowie Parku. W czerwcu 2006 roku burmistrz Kazimierz Dąbrowski z prezesem Zamtexu Ryszardem Korolczukiem i ówczesnym starostą zambrowskim Stanisławem Krajewskim podpisał trójstronne porozumienie intencyjne, dotyczące przekazania hali przędzalni za rozliczenia zaległości podatkowych. W maju 2007 r. starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski zawarł z Zamtexem przedwstępną umowę przeniesienia własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. W grudniu 2007 r. burmistrz Dąbrowski, starosta Rykaczewski i Zarząd Zamtexu podpisali porozumienie przedwstępne w sprawie realizacji projektu „Rozbudowa Zambrowskiego Parku Przemysłowego”. Projekt uzyskał akceptację ministra rozwoju regionalnego i trafił na listę Sektorowego Programu Rozwoju Polski Wschodniej. Na rozbudowę Parku Przemysłowego Zambrow może otrzymać ponad 14 mln zł!

Schody

Dziś Zamtex zatrudnia 220 ludzi. Produkcja skupiona jest tylko w jednej hali.

Część dawnej tkalni (8 400 m kw.) i część przędzalni (6 100 m kw.) są pustymi ruinami. W tych właśnie halach miasto planuje stworzyć Park. Zobowiązania Zamtexu wobec ZUS i Podlaskiego Urzędu Skarbowego wynoszą ponad 20 mln złotych. ZUS ustanowił hipotekę na wszystkie nieruchomości Zamtexu. Schody zaczęły się w momencie odmowy przez

dyrektora Oddziału ZUS w Białymstoku Zbigniewa Zaniewskiego zwolnienia spod zabezpieczenia

Ruina zostaje zagospodarowana za unijne pieniądze. W mieście, mimo kryzysu, będą tworzone

kupi. Tylko miasto mogłoby to zagospodarować”, uważa Krzysztof Zaręba.



Ruina hali byłej tkalni; ZUS, który ma na nią hipotekę, nie odzyska złotówki, a Zambrow i kraj może stracić miliony!

hipotecznego części zrujnowanych nieruchomości.

„Zaproponowałem dyrektorowi ZUS, żeby utrzymał hipotekę na części produkcyjnej, a z pozostałych zdjął. Miasto kupiłoby halę, która została wyceniona na 2 300 tys. zł. Pieniądze trafiłyby do wierzycieli, także do ZUS”, wyjaśnia burmistrz Dąbrowski.

Drugą halę, która była wyceniona na 2 500 tys. zł, miasto przejęłoby za niepłacony przez Zamtex podatek od nieruchomości. Na koniec ubiegłego roku te zobowiązania sięgnęły prawie 3 mln zł.

„Oddział nie wyraża zgody na zaproponowane rozwiązanie zwolnienia spod zabezpieczenia hipotecznego dwóch działek”, napisał 20 lutego 2009 r. dyrektor Zbigniew Zaniewski. Nie zmienił decyzji w trakcie późniejszych rozmów z burmistrzem Dąbrowskim. A propozycja jest korzystna. ZUS odzyskuje część zobowiązań.

upór

nowe miejsca pracy, co zwiększy wpłaty na ZUS!

Niepewność

Prezes Zamtexu Krzysztof Zaręba, zgodnie z zaleceniem ZUS, ogłosił przetarg na sprzedaż nieruchomości. „Nie zgłosił się ani jeden oferent. Nie było nawet jednego telefonu. Tej ruiny nikt nie

Komornik zablokował wszystkie konta Zamtexu. Pracownicy nie otrzymali jeszcze styczniowej wypłaty. Ceny produkowanych w Zambrowie tkanin wzrosły, ale fabryka nie ma pieniędzy na zakup przędzy. „Walczymy o zawieszenie egzekucji komorniczych, żeby kupić surowiec i w pełni wykorzystać maszyny”, mówi prezes. Nikt nie wie, jak długo Zamtex się utrzyma. Tymczasem miasto ma podpisane listy intencyjne na rozwinięcie produkcji i zagospodarowanie 8 400 m kw. przyszłego Parku. Byłyby miejsca pracy nawet dla odchodzących z Zamtexu. Tylko... jak przeskoczyć schody, czyli zmienić decyzję ZUS.

„Naszą ostatnią nadzieją jest wojewoda Maciej Żywno, który podjął się negocjacji w centrali ZUS w Warszawie”, mówi burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Czas nagli, bo projekt Zambrowa może zostać wykreślony z listy. Owocem uporu może być pomnik ruiny po socjalistycznej bawelnie i strata ponad 14 mln złotych oraz nowych miejsc pracy.

MARIA TOCKA



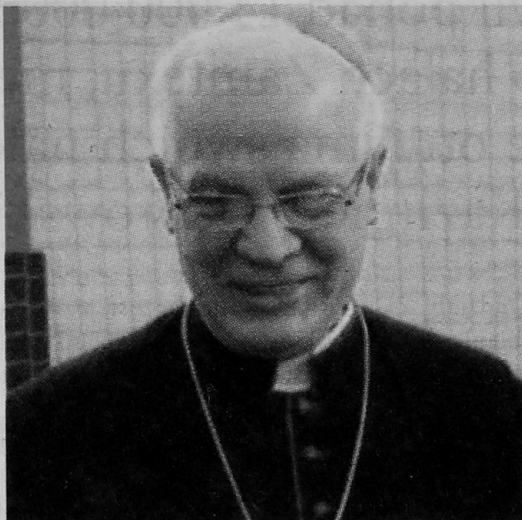
Ruiny hal wykorzystane w Parku Przemysłowym są wizytówką Zambrowa



Najpiękniejszy punkt odniesienia

O Zambrowie mówi ks. abp Józef Michalik: - Dla mnie Zambrów jest bardzo ważny. To nie jest byle jakie miasto. Parafia jest od XIII wieku, a historia jeszcze dłuższa. Do Liceum miałem 5 minut drogi. Życzę całym sercem, żeby z mojej szkoły mogły wychodzić zastępy ludzi rzeczywiście kochających dobro, rozmiłowanych w pięknie i pragnących prawdy. Moje serdeczne życzenia łączę z modlitwą, bo codziennie wracam do Zambrowa swoją myślą modlitewną i błogosławieństwem.

To miasto jest moim punktem odniesienia. Pan Bóg pozwolił mi zobaczyć w życiu wiele pięknych miast, katedr i domów. Ale dla mnie najpiękniejszą świątynią jest kościół Świętej Trójcy w Zambrowie, bo tam chodziłem. Najpiękniejszymi ulicami są ulice Ogrodowa, Sadowa, Wojska Polskiego, Świętokrzyska, Kopnickiej, która kiedyś nazywała się Ciecierska. Bardzo się cieszę, że ten punkt odniesienia



Abp Józef Michalik

jest taki, że nie muszę się wstydić. Bardzo często obnoszę się z tym, że pochodzę z Zambrowa, bo w Zambrowie to i tamto.

Drewniana perła

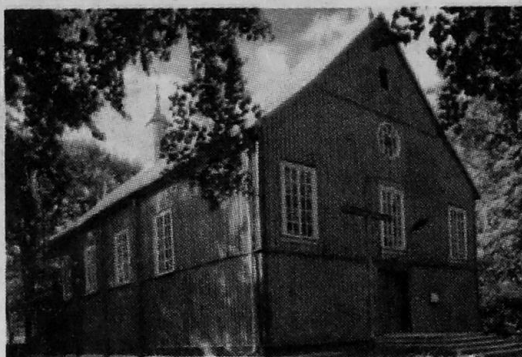
„50 000 zł przeznaczył w tym roku na remont zabytkowego kościoła w Tabędzu samorząd gminy Zambrów. Tyle samo, co w ubiegłym roku”, poinformował sekretarz gminy Bogdan Pac.

Barokowy, drewniany kościół w Tabędzu pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, należy do najwartościowszych zabytków w regionie. Zbudowany został w 1776 r. w Puchałach i tam służył wiernym do 1937 r. Mieszkańcy Tabędza należeli wcześniej do parafii Puchały. W 1914 r. w Puchałach zbudowany został kościół murowany. Drewniany stał obok i... miał zostać rozebrany. Ale dzięki staraniom ks. wikariusza Stanisława Zaremby z Zambrowa, w 1937 roku został przeniesiony do Tabędza. Obok niego stanęła drewniana dzwonnica.

Murowany kościół w Puchałach został całkowicie zniszczony w czasie wojny. Drewniany w Tabędzu los oszczędził. 1 lipca 1946 roku, decyzją Ordynariusza łomżyńskiego ks. bp Stanisław Kostki Łukomskiego, wydzielona i erygowana została parafia Tabędz. Trzy lata później obok zabytkowego kościoła stanęła drewniana plebania.

Los kościoła był zagrożony w latach pięćdziesiątych, gdy niedaleko powstawał poligon Czerwony Bór. Kościoła bronili parafianie i prawo, bo był już objęty opieką konserwatorską.

Dziś kościół wymaga remontu. Potrzeba prawie 250 000 zł. Takiego wydatku nie jest w stanie udźwignąć mała parafia (800 wiernych) z rocznym budżetem około 10 000 zł. Ksiądz proboszcz Jarosław Olszewski w ubiegłym roku wystarał się na prace konserwatorskie



Odnawiany kościół w Tabędzu

50 000 zł w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz 20 000 zł u marszałka województwa. 50 000 zł dołożył wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski. Było z czym zaczynać i wyremontowana została jedna ściana oraz dzwonnica.

Drewniany kościół w Tabędzu z XVIII wieku jest jednym z nielicznych w Polsce, który przetrwał do naszych czasów.

Piękny drewniany kościół w Łysych z 1882 r., po wybudowaniu murowanego w 2000 r. nieużytkowany, powoli niszczeje...



Opuszczony kościół w Łysych

Wielkie pieniądze dla Zambrowa

Projekt Zambrowa „Kompleksowe przygotowanie terenu pod inwestycje związane z uruchomieniem działalności produkcyjnej w Zambrowie” w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007 – 2013, pozytywnie przeszedł ocenę merytoryczną Komisji Oceniającej i jeszcze w marcu zostanie podpisana umowa o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, poinformował burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski. Projekt obejmuje przygotowanie pod inwestycje terenu o pow. 32,73 ha. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniesie 1,75 mln euro.

Dla zaburzonych

Jeszcze w tym roku starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski planuje otworzyć Powiatowy Ośrodek Wsparcia Rodziny dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi. W powiecie jest ponad stu takich pacjentów.

Dukat i ząbr

Na Dni Zambrowa (obchodzone zawsze w maju) Urząd Miasta wyemituje monetę lokalną, która będzie się nazywała „Ząbr”. Nazwa ma uzasadnienie historyczne, bo od tego staropolskiego rzeczownika pochodzi nazwa Zambrowa. Na awersie monety będzie wizerunek kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej i napis „Docień Zambrów”. Na rewersie – herb Zambrowa i napis „Zambrów Pro Publico Bono”. Moneta zostanie wyemitowana w dwóch nominałach 7 i 70 ząbrów. Drugą monetę „Dukat Zambrowski” w czerwcu planuje wydać Starostwo. Na awersie dukata będzie ks. abp. Józef Michalik pochodzący z Zambrowa, a na rewersie nazwy gmin, tworzących powiat i herb.

Garnizon w albumie

Regionalne Izba Historyczna w Zambrowie przygotowuje się do wydania albumu fotograficznego „Garnizon Zambrów”. Mamy już kilkadziesiąt fotografii z okresu międzywojennego do 1939 roku włącznie. Jeśli ktoś posiada fotografie związane z garnizonem, proszę o kontakt. Szukamy także wsparcia finansowego, bo będzie to bibliofilskie, czyli dość kosztowne wydanie” powiedział kierownik Izby Jarosław Strenkowski.

Budżetowa zemsta wójta

0 (słownie: zero) złotych przeznaczy gmina Rutki z budżetu w 2008 rok na kulturę fizyczną i sport. Jak wyjaśnił radnym wójt Tadeusz Zelerowicz, pieniądze będą wykorzystane na utrzymanie nowego boiska. Co ma piernik do wiatraka? Tylko to, że wójt pękłby ze złości, gdyby z kasy na sport skorzystał animator gminnego sportu radny Dariusz Modzelewski.

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria. Nowość – ogrodzenia klinkieropodobne, ul. Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778 (fak.132-o-i)

Glazura, płytki mrozooodporne Korzilius „CERAM”, Wyszyńskiego 4; (przy Biedronce), (086) 218-01-81 (fak.171-o-i)

Cement po cenach hurtowych, 0-668-367-267 (fak.338-o)

Domy od podstaw, murowanie, klinier, elewacje, itp. 0-516-328-778 (fak.399-o)



DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplicki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60 (fak.041-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

PROFI CREDIT

Szybka pożyczka gotówkowa od 1000 zł do 100 000 zł

- Wysoka przyznawalność,
- Minimum formalności
- Bez sprawdzania w BIK-u
- Minimalny dochód 600 PLN.

Zadzwoń, sprawdź, Twój doradca finansowy czeka: Tel. 0-501-867-900

LOKALE

Do wynajęcia lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041 (fak.327-o-i)

Pomieszczenia do wynajęcia. Tanio, 300m2. Łomża, tel. (086) 216-30-02, 0-602-552-787 (fak.374-o)

Stacja pracującej panience, 0-501-813-238 (fak.381-i)

Pomieszczenia do wynajęcia 300 m2, tanio, Łomża, tel. (086)216-30-02, 0-602-552-787 (fak.374-o)

Wynajmę M-3 (Niemcewicz), (085)74-32-173 (fak.392)

Kupię lokal (50 – 150m2) na terenie Łomży, Kolna, Grajewa w dobrej lokalizacji, 0-515-266-115 (fak.397)

Oficyna do wynajęcia, (086) 225-03-49 (fak.404-i)

Wynajmę kawalerkę, 0-662-009-029 (fak.407-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466. (fak.2292-o)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-490 (fak.2514-o-i)

Centrum Leczenia Niepłodności „GAMETA” w Łodzi. Gabinet autoryzowany w Łomży, ul. Reymonta 1A, Zbigniew Nizik – specjalista ginekolog, tel. 0-602-156-882 (fak.2615-oo-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Citroen Berlingo (2001r), 0-501-106-196 (fak.383-i)

Fiat Uno 899 (2001r), bordo metalik, I właściciel, 0-695-45-77-48 (fak.394)

Toyota Yaris D4D (2002), zarejestrowana, ubezpieczona, I przegląd 07.2009, klimatyzacja, ABS, opony zima + lato, sprzedam lub zamienię, 0-602-190-195 (fak.395)

Sprzedam VW Golf (1999) 1.9 TDI, 110KM, klimatronik, pełna elek., 0-500-209-982 (fak.396)

Sprzedam Opla Astrę (2000) pojemność 2.0 DTL, 5-drzwi, kolor

srebrny, airbag, centralny zamek, radio, ABS, alarm, stan bardzo dobry, sprowadzony z Holandii. Polecam, 0-500-209-982 (fak./sms)

Sprzedam przyczepkę samochodową, tanio, 0-602-224-996 (fak.401-i)

Sprzedam VW Golf III 1.8 B + gaz (1995) cena 7800 zł, tel. 0-668-559-262 (fak./sms)

Sprzedam lub zamienię Audi A6 2.5 tdi (1998) pps, abs, asr, skóra, 0-505-762-328 (fak./sms)

Sprzedam Hondę vt 500, biała z kufrem, stan bdb., 2.500 zł, tel. 0-505-762-328 (fak./sms)

Sprzedam VW Golf IV (1999) poj.1.9 tdi, 110 KM, climatronik, 0-507-069-644 (fak./sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp. 0-603-847-463 (fak.172-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79 (fak.172-o-i)

Szeregówka z usługami, Łomża k/ szpitala, 300 m2 – 640 000 zł, (086) 214-15-63 (fak.212-oo-i)

Działka 30 ary, Jednaczewo, (086) 218-25-13 (fak.263-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 60 ar., zabudowana budynkami mieszkalno – gospodarczymi, 12 km od Łomży, tel. 0-608-121-108, 0-696-296-518 (fak.347-oo-i)

Sprzedam mieszkanie, ul. Wyszyńskiego, I p., 118 m2, 0-604-190-607 (fak.353-oo-i)

Sprzedam mieszkanie 36,6 m2, IV piętro, Broniewskiego, 0-792-718-964 (fak.373-i)

Sprzedam działkę rolną z możliwością zabudowy (pod lasem, prąd), 0-668-98-10-54 (fak.378)

Zamienię mieszkanie lokatorskie M-5, parter, Śniadeckiego, na mniejsze, 0-694-153-320 (fak.395)

Sprzedam dom, garaż, bud. gospodarczy, działka 30 arów, Miastkowo, ul. Poświętne 5, (086)217-44-65 (15.00-19.00) (fak.386-o-i)

Sprzedam M-3, 48m2, IVp. w Łomży, 0-504-098-705 (fak.398)

Sprzedam działkę o pow. 0,75 ha w obrębie wsi Zagroby – Zakrzewo gm. Zambrów przy trasie Zambrów – Tabędz, (086) 271-45-19 po godz. 17.00 (fak.405-i)

Sprzedam ładnie położoną działkę w Starej Łomży, 0-600-435-455 (fak.406-i)

Sprzedam gospodarstwo 11 ha, zabudowania murowane, Zambrów, 0-666-288-603 (fak.kn)

ODDAM

Oddam szczenięta 2 – miesięczne w dobre ręce i kocięta 5 – miesięczne, (086) 474-28-29 (k/b)

PRACA

Kierownika apteki zatrudnię, zapewniam mieszkanie, 0-602-843-918 (fak.180-o-i)

TARGOR – TRUCK zatrudni kierowców kat. C, E, tel. 0-509-362-934 (fak.251-o-i)

Farmaceutę mgr na pół etatu, tel. 0-693-974-273 (fak.258-o-i)

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18 (fak.224-o-i)

Przedsiębiorstwo handlowe z Łomży przeszkoli i zatrudni osoby do pionu handlowego, administracyjnego, technicznego. Ważna kolejność zgłoszeń, (086) 219-80-34 (fak.375-o-i)

Zatrudnię, 0-604-665-465 (fak.382)

Firma zatrudni sprzedawców:

- glazury i terakoty
 - narzędzi i elektronarzędzi
 - oświetlenia
 - hydrauliki
- tel. 509-398-214

ROLNICTWO

Gnojowniki okrągłe, prostokątne, płyty, obory, 0-501-40-83-63 (fak.163-oo)

Sprzedam kombajn ziemniaczany, (086) 474-24-54 po 18.00 (fak.362)

Sprzedam 6 ha gruntów rolnych Zalesie – Poczynki, 0-696-108-462, 0-692-851-210 (fak.377-i)

Sprzedam chwytnik do bel z Metal Fachu i 30 bel słomy, 0-664-654-787 (fak./sms)

Kupię ziemię rolną – okolice Łomży, 0-607-379-824 (fak.384-o-i)

Ciągnik 3512, Ursus (1997r), stan bdb, (086)217-49-03, 0-698-334-753 (fak.390)

Sprzedam dwa siewniki zbożowe Tive HSV 3m 3000 zł Junkkari Simulta 250. 2.5 m 4000 zł, kultywator 14 Grudziak z wałkiem cena 1000 zł, 0-668-204-995 (fak./sms)

Kupię silnik Zetora 7011, 0-602-368-975 (fak./sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna stan b. dobry 9.000 zł do negocjacji, (029) 751-26-91 (fak./sms)

Sprzedam kultywator z wałkiem, 2.8m, cena 1.700 zł, tel.(086) 278-72-73 (fak./sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Bolko stan b. dobry 9.000 zł do negocjacji (029) 751-26-91 (fak./sms)

ROLNICTWO

Sprzedam sianokiszonkę w belach 100 sztuk 60 zł szt. i kopaczkę ciągnikową, stan bardzo dobry gmina Turśl, tel. 0-501-285-736

(fak/sms)

Sprzedam C 360 (1978) 13000 zł, trol zielony 7000 zł, 0-500-443-702

(fak/sms)

Sprzedam siano i sianokiszonkę 1 pokos tel.0-502-426-986

(fak/sms)

Sprzedam Ursusa 5314 (2003) 800 mt, stan idealny, tel.0-500-089-680

(fak/sms)

Naprawa ciągników i maszyn rolniczych u klienta, tel. 0-515-121-537

(fak/sms)

Sprzedam C 360 (1983) cena 15500 zł, tel. 0-504-347-027 gm. Stawiski

(fak/sms)

Sprzedam ciągnik C - 355, (086) 219-60-82

(fak.408)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74

(fak.020-o)

Zespół muzyczny, 0-607-523-400

(fak.214-oo-i)

Zespół tanio, 0-692-379-366

(fak.346-o)

Wyroby ze stali nierdzewnej: garnki, brytfanny, patelnie, czajniki, sztućce, szybkowary itp., Łomża, Broniewskiego 14, www.agdlomza.pl, 0-507-080-220

(fak.348-oo-i)

„Schudnij na lata” (rolletic) – Studnio odchudzania i modelowania sylwetki „Lejdis”, Al. Legionów 40, tel. 0-668-17-97-87

(fak.351-oo-i)

Wniosek (płatność obszarowa) pomoc przy wypełnianiu, 0-502-426-297

(fak.379)

Suknie ślubne, komunijne – uszyję, wyczyszczyć, naprawię, 0-600-979-548

(fak.402-i)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086)219-03-33

(fak.311-o-i)

SPRZEDAM

Opał – brzoza, olcha, sosna, 0-504-249-519

(fak.110-oo-i)

Sprzedam 1 ha lasu, tel. 0-600-291-634

(fak.391-o-i)

Sprzedam suknię ślubną, białą, roz. 40-42, przeróbka w cenie, 0-513-074-695

(fak.403-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014

(fak.341-o-i)

TRANSPORT

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.023-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966

(fak.059-o-i)

Wyjazdy – Niemcy, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

(fak.255-o)

Bussem, (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(fak.265-i)

Usługi bussem 1,5T – kraj, zagranicą, 0-788-444-254

(fak.385-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137

(fak.007-oo-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.053-o-i)

Tynki gipsowe, 0-510-907-698

(fak.108-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Docieplanie budynków, 0-509-849-319

(fak.219-oo-i)

Układanie podłóg, cyklinowanie bezpyłowe, 0-506-191-947

(fak.254-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693

(fak.332-o-i)

Tynki gipsowe. Tanio, wieloletnie doświadczenie, 0-792-228-160

(fak.335-o-i)

Opieka nad grobami, tel. 0-507-791-807 pò 16.00

(fak.334-o-i)

Docieplanie budynków, 0-513-074-731

(fak.343-oo-i)

Tynki gipsowe agregatem zewnętrznym, docieplenia najtaniej w regionie, 0-694-87-44-15

(fak.380-o-i)

Szpachlowanie, glazura, 0-607-17-97-39

(fak.387)

Remonty i wykończenia wnętrz, 0-695-154-108

(fak.393-i)

Tynki tradycyjne, regipsy, glazura, wykończenia, 0-668-132-027

(fak.400-i)

Glazura, terakota – układanie, 0-608-453-091

(306-o-i)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** – ul. Konstytucji, IV piętro, pow. 48,25 m², 3 pokoje, 139.000 zł, **MER - 325**
- **MIESZKANIE** – ul. Ks. Anny, III piętro, pow. 60,5 m², 3 pokoje, 139.000 zł, **MER - 326**
- **MIESZKANIE** – ul. Reymonta, III piętro, pow. 60 m², 3 pokoje, blok z pustakami, 179.000 zł, **MER - 314**
- **MIESZKANIE** – ul. Krótka, I piętro, pow. 50,65 m², 3 pokoje, komfortowo wykończony, 190.000 zł, **MER - 299**
- **DOM** – Janowo, parterowy z poddaszem, stan deweloperski, pow. 130/785 m², 430.000 zł, **MER - 317**
- **DOM** – Kupiski Stare, parterowy, komfortowo wykończony, pow. 130/1.175 m², 532.000 zł, **MER - 305**
- **DOM** – Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, wykończony, 2 kominki, pow. 200/248 m², 480.000 zł, **MER - 268**
- **DOM** – Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, ładnie wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 660.000 zł, **MER - 304**
- **DOM** – Krzewo Nowe, parterowy, pow. 80/3.020 m², duże budynki gospodarcze, 133.000 zł, **MER - 302**
- **DOM** – Stawiski, stan surowy zamknięty, podłączone media, pow. 110 m²/2.049 m², 210.000 zł, **MER - 303**
- **DOM LETNISKOWY** – Baliki, ładnie wykończony z kominkiem, idealny na rekreację, pow. 130m²/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DOM LETNISKOWY** – Piasutno Żelazne, domek w lesie, blisko rzeki Pisy, 118/3.800 m², 120.000 zł, **MER - 269**
- **DZIAŁKA** – Gielczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 108.000 zł, **MER - 327**
- **DZIAŁKA** – Grądy Woniecko, letniskowa nad rzeką Narew, pow. 2.500 m², 89.000 zł, **MER - 292**
- **DZIAŁKA** – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER - 280**
- **DZIAŁKA** – Dobry Las, budowlana z linią brzegową rzeki Pisy, pow. 2.930 m², 125.000 zł, **MER - 319**
- **DZIAŁKA KOMERCYJNA** – Łomża ul. Zawadzka, handlowo-usługowa, pod zabudowę mieszkaniową, pow. 1.164 ha, 1.220.000 zł, **MER - 320**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** – Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER - 324**
- **BUDYNEK KOMERCYJNY** – Łomża, ul. Nowogrodzka, handlowo-usługowy, pow. 527/632 m², 1.250.000 zł, **MER - 329**
- **BUDYNEK KOMERCYJNY** – Pisz, ul. Kościuszki, z lokalem handlowym 95 m² na parterze, ścisłe centrum, ciąg handlowy, pow. 315/110 m², 1.350.000 zł, **MER - 328**
- **OBIEKT KOMERCYJNY** – Pniewo, budynki produkcyjno-magazynowe, pow. 2.993 m²/3,59 ha, 1.550.000 zł, **MER - 318**
- **LOKALE** – centrum, luksusowa kamienica z windą, różne powierzchnie, wynajem 20 zł/m², **MER - 240**

(fak 652)

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Podgórze – pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy – cena 65zł/m²
- Kupiski Stare – pow. 2555m² – cena 70zł/m²
- Łomża, ul. Sikorskiego – pow. działki 826m² – cena 255.000zł
- Stara Łomża nad rzeką – budowlana, pow. 1127m² – cena 125zł/m²
- Siwiki gm. Zbójna – pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy – cena 100.000zł OKAZJA !!!

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Łomża, Centrum ul. Długa – pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie – 205.000zł
- Staffa – pow. 73,76m², IV piętro, 4 pokoje, wykończony – 220.000zł
- Kołtąta – pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje – 190.000zł
- Mickiewicza – 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009, ostatnie mieszkanie) – cena 3000zł/m²

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Głogowa – pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony – cena 550.000zł
- Łomża, Centrum – pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza – cena 175.000zł
- Łomża, ul. Senatorska – zabudowa zwarta, pow. 94 m², pow. działki 291m² – cena 230.000zł
- Piątnica – zabudowa bliźniacza, pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m² – 270.000zł
- Siwiki gm. Zbójna – pow. bud.141m², pow. działki 4709, stan surowy – cena 220.000zł

(fak 701)

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam VW Golfa III (1992r), srebrny, stan dobry, cena 4400 zł, do negocjacji, 0-513-54-66-54

(k/b)

Sprzedam Volvo S-60 (2003r), granatowy metalik 2.5L, 150KM, automat, 60 tys. km, cena 42000 zł, 0-513-072-851

(k/b)

Motocykl Kawasaki ninja ZX9R (1999), moc 143 KM, alarm + smarowanie łańcucha - cena 10000 zł, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam BMW 325TD (1994), szyberdach, centralny zamek, wspomaganie, cena 10500 zł, 0-513-546-654

(k/b)

Sprzedam Nissan Santra (2004) poj. 1.8 benzyna, automat, sedan, czarny, cena 25000 zł do negocjacji, (086) 216-55-48

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, centralny zamek, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł do negocjacji, (086) 216-55-48

(k/b)

Motor Romet Senke poj. 125 (1997) przebieg 5 tys. km, cena 2800 zł, 0-667-246-306

(k/b)

Hyundai Pony (1992) benzyna + gaz, elektryczne szyby, cena 1200 zł do negocjacji, tel. 0-600-998-446 po 14.00, komplet opon

(k/b)

Sprzedam Hondę Accord (2004), poj. 2.4 automat, benzyna, pierwszy właściciel, przebieg 60 tys. km, cena 42000 zł możliwość negocjacji, 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam Hondę CRV (2005), poj. 2.4, 4 x 4, automat, benzyna, pierwszy właściciel, przebieg 60

tys. km, cena 52000 zł możliwość negocjacji, 0-500-133-312

(k/b)

Alhambra (2000/01) stan b. dobry, 2.0 benzyna + gaz, klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, relingi dachowe, przyciemniane szyby, centralny zamek, 21500 zł, 0-668-20-88-17

(k/b)

Skoda Felicia niebieska, (1999), pierwszy właściciel, cena 6000 zł do uzgodnienia, 0-509-894-526

(k/b)

Sprzedam VW Polo, (1992), poj. 1.4, przegląd i OC ważne, stan dobry, sprawny, szyberdach, cena 2600 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Mazdę 626 2.0 + gaz (1991) 2 lata w kraju, cena 3000 zł, 0-512-938-646

(k/b)

Sprzedam Mazdę 1.7 diesel (1991), (uszkodzony układ kierowniczy), cena 1200 zł, 0-694-168-619

(k/b)

Sprzedam: Opel Astra (1995) 1.6B MPI, nowe opony zimowe, stan bdb., cena 6300 zł, (086) 216-71-22

(k/b)

Sprzedam Oplę Astrę (1995) 1.7 TD, radio, szyberdach, relingi, wspomaganie kierownicy, oryginalne alufelgi, roleta, stan bdb., cena 6300 zł do negocjacji, (086) 219-26-22

(k/b)

Opel Kadet (1993) 1.4 poj., ben-

(k/b)

zyna, wspomaganie, szyberdach, centralny zamek, 5 drzwi, kolor granit, OC i badania techniczne ważne, cena 2000 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam VW Passat (1993), biały, cena 6000 zł do negocjacji, stan bdb., 0-602-286-382

(k/b)

Sprzedam Volvo 460 (1995) 2.0L benzyna, automat, stan dobry, cena 4500 zł, tel. 0-608-42-47-23

(k/b)

VW Golf III (1995), wspomaganie, airbag, regulacja świateł, 7400 zł, 0-504-495-930 po 15.00

(k/b)

Opel Frontiera Sport 2.2 (1999), benzyna - gaz, gwarancja, wyposażony, zadbane, czarny metalik, 26000 zł, 0-517-76-30-40

(k/b)

VW Golf III 1.9 D (1995), wspomaganie kierownicy, centralny zamek, airbag, regulacja świateł, cena 8600 zł, tel. 0-667-197-056

(k/b)

Sprzedam Mercedes 124, 2.3 E + gaz, (1992), 200 tys. km, stan bdb., cena 8500 zł, 0-693-823-110

(k/b)

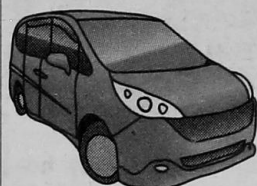
Sprzedam Audi (1994), bdb, klima, elektryka, alufelgi, hak, centralny, 9300 zł, 0-515-670-646

(k/b)

Toyota Corolla 1.8 B (2008), USA, manualna skrzynia, srebrna, przebieg 11 tys., 46000 zł, tel. 0-513-072-882

(k/b)

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTM + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).



**Autoryzowany Serwis
MAN STAR TRUCKS**

TARGOR-TRUCK

MAN Service

NAPRAWIAMY WSZYSTKIE MARKI SAMOCHODÓW
NAPRAWY GŁÓWNE SILNIKÓW
NAPRAWY I REMONTY KAPITAŁNE SKRZYŃ BIEGÓW
NAPRAWY POWYPADKOWE
TACHOGRAFY CYFROWE I ANALOGOWE
OGRANICZNIKI PRĘDKOŚCI
CZĘŚCI ORYGINALNE MAN

KONTAKT:

503 199 691 „TARGOR-TRUCK”
503 199 690 Ławy 97
029/ 767 05 77 07-411 Rzekuń

Z tym kuponem 10% rabatu

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZAMBROWIE
UL. FABRYCZNA 3
18-300 ZAMBRÓW
TEL. CENTRALA: (086) 271 46 97
POSIADA NASTĘPUJĄCE OFERTY PRACY:

Pielęgniarka opieki długoterminowej - wykształcenie min. średnie medyczne, 6 lat stażu pracy, prawo do wykonywania zawodu pielęgniarki, prawo jazdy kat. B, kurs kwalifikacyjny pielęgniarki długoterminowej / może być w trakcie / - NZOZ Przychodnia tel. 086 271 3508

Kierowca samochodu ciężarowego - transport międzynarodowy / Europa/, wymagany kurs na przewóz rzeczy, ważne badania

psychotechniczne, paszport, karta kierowcy tel. 602 319 729

Kucharz małej gastronomii - samodzielne przygotowanie posiłków w barze szybkiej obsługi, obsługa kasy fiskalnej, Bar „Zachodniak” 602 463 344

Kierowca samochodu ciężarowego - staż pracy wymagany, książeczka zdrowia, aktualne badania, zaśw. na przewóz rzeczy; transport krajowy, tel. 504-249-510

POWIATOWY URZĄD PRACY W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM
UL. 1 MAJA 8
18-200 WYSOKIE MAZOWIECKIE
TEL. CENTRALA: (086) 275 86 12
POSIADA NASTĘPUJĄCE OFERTY PRACY:

Bufetowy

Elektryk

Fryzjer

Handlowiec

Inspektor nadzoru budowlanego

Kelner

Kierownik ds. rozwoju

Kierowca samochodu ciężarowego

Kierowca sprzedawca z kat. C

Młodszy Księgarz

Mechanik samochodów osobowych

Menadżer biura kredytowego

Pomoc elektryka

Pomoc kuchenna

Pracownik fizyczny

Pracownik ochrony mienia i osób

Robotnik budowlany

Robotnik gospodarczy

Piekarz

Pomocnik w gospodarstwie rolnym

Pomoc Wulkanizatora

Sprzedawca

Stolarz

Sprzedawca

Sprzedawca w handlu obwoźnym

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOMŻY
UL. NOWOGRODZKA 1
18-400 ŁOMŻA
TEL. CENTRALA: (086) 215 80 10
POSIADA NASTĘPUJĄCE OFERTY PRACY:

Inżynier (technik) budownictwa/ wyk. wyższe (średnie) budowlane, 1 zmiana

Kosztorysant (budowlany)/ wyk. wyższe kierunkowe, 1-zmiana, 1os

Przedstawiciel handlowy wyk. wyższe kierunek Zarządzanie i Marketing, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. „B”, 1os.

Kierownik Produkcji wyk. wyższe Inżynier technologii drewna, mile widziane doświadczenie, 1os.

Technolog PCV i/lub ALUMINIUM/wyk. wyższe ew. średnie, znajomość zagadnień konstrukcji okien, znajomość programów produkcyjnych, doświadczenie na w/w stanowisku, 1os

Kierowca C+E/ wyk. zawodowe, prawo jazdy kat. C+E, przewóz rzeczy, ważne badania, 1os.

Stolarz meblowy/ wyk. zawodowe, doświadczenie 2 lata, 1os

Ślusarz/spawacz- wyk. zawodowe, mile widziane uprawnienia na spawacza, 1 zmiana, 1os.

Pracownik magazynu - wyk. zawodowe, osoba nie karana, uczciwa, solidna, 2 zmiany, 10os.

Stolarz meblowy-wyk podstawowe/zawodowe doświadczenie, 1os. 1 zmiana,

Blacharz/wykształcenie podstawowe/zawodowe doświadczenie mini. 1 rok, 1os.

Lakiernik /wykształcenie podstawowe/zawodowe doświadczenie mini. 1 rok, 1os.

oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

Magazynier/obsługa wózka widłowego/ wykształcenie zawodowe, st. niepełnosprawności lekki, 1os.

Referent ds. produkcji /laborant/ wykształcenie średnie tech. tech. żywności, st. niepełnosprawności umiarkowany, 1os.

Sprzątaczką na 1/2 etetu/ wykształcenie podstawowe/zawodowe, st. niepełnosprawności umiarkowany, 1os. 2 zmiany

POWIATOWY URZĄD PRACY W GRAJEWIE
UL. STRAŻACKA 6A
19-200 GRAJEWO
TEL. CENTRALA: (086) 272 35 41
POSIADA NASTĘPUJĄCE OFERTY PRACY:

Piekarz - wymagane doświadczenie w zawodzie

Fryzjer - fryzjerstwo damsko-męskie

Kierowca - praca przy rozwożeniu pieczywa

Tokarz- wymagane 10-letnie doświadczenie; znajomość toczenia, frezowania

Traktorzysta- wymagane prawo jazdy kat. T;

Pomocniczy robotnik przy hodowli zwierząt (dojarz)-praca w zakładzie doświadczalnym melioracji i użytków zielonych

Stolarz-praca przy produkcji więz dachowych, palet, tarcii drewna



Nowa Honda CITY
WYRÓŻNIJ SIĘ

Spektakularne kształty, które nie znają żadnych ograniczeń i 1.4 i-VTEC - mocny silnik o niskim zużyciu paliwa.

Honda City w wersji Elegance: 1.4 i-VTEC, moc: 100 KM, przyspieszenie od 0 do 100 km/h: 11,8 s, V maksymalny: 182 km/h, zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,1 l/100 km, emisja CO₂: 144 g/km, pojemność bagażnika: 506 l.
 Wyposażenie standardowe m.in.: szklane poduszki powietrzne, ABS, klimatyzacja automatyczna, radio CD oraz 16 calowe aluminiowe felgi.



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
 Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
 tel. (085) 651 61 12, fax 651 82 79
 www.multiauto-honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl



www.city.honda.pl

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ
ZAPRASZA

- niesort
- sort
- outlet
- wyprzedaże i końcówki kolekcji

Łomża, ul. Poznańska 36 D
 tel. (086) 219 82 65
 kom. 0 602 766 133
 czynne: Pon. - Pt. 8.00 - 16.00
 Sobota 9.00 - 13.00

OTWARCIE

Firma budowlana
zatrudni

energicznych i chętnych do pracy mężczyzn na budowie.

Wymagania:

- sumienność,
 - staranność i abstynencja w pracy.
- Oferujemy możliwość uzyskania uprawnień do pracy na sprzęcie budowlanym.

Kontakt tel. 86/216-07-80
 od poniedziałku do piątku
 w godzinach 9-15.

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam ciągnik MF-3630 (1988r), 130KM, cena 42000 zł, do negocjacji, mogę zamienić na mniejszy 80-90 KM, 0-513-54-66-54

(k/b)

Dmuchawa do zboża – 1800 zł, plugi 3 – 2000 zł, siewnik Amazone – 2000 zł, 0-698-869-557 lub 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam zbiornik Alfa Laval 600L, rok 1997, stan bdb, cena 5500 zł, (086)472-09-26

(k/b)

Sprzedam prasę rolującą Welger 120 x 120, 14500 zł, (086)219-23-35

(k/b)

Meskorol przetrząsacz-zgrabiarka (2000r) 4500 zł, C-330 13500 zł, rozrzutnik dwuosiowy Sipma 11000 zł, agregat uprawowy Akpil 3m (2000r), 3500 zł, (086)217-86-24

(k/b)

Sprzedam jałówkę, wycielenie 5 kwietnia, cena 3000 zł, (086) 217-92-50

(k/b)

Sprzedam słomę w belach 40 sztuk, po 30 zł sztuka, okolice Jedwabnego, (086) 472-14-90

(k/b)

Sprzedam pszenicę ozimą „tonacja” 4 tony, cena 600 zł/tona, (086) 273-17-03

(k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 3600 zł, (086) 473-86-77

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, garażowany, sadzarkę czeska z dosypnikiem, słomę w belach ze stodoły, tel. (086) 273-69-71

(k/b)

Sprzedam tura do C 360, 3 letni, stan idealny, cena 4500 zł (do negocjacji) tel. 0-509-290-077

(k/b)

Sprzedam tura do „60-tki” w bardzo dobrym stanie, cena 3000 zł, (086) 217-49-68, 0-784-955-823

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, stan bdb., 12000 zł, 0-516-526-093

(k/b)

Sprzedam Zetor 7011 (1984), stan bdb., 18000 zł, 0-501-421-006

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2 osiowy, stan bdb., 7500 zł, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam jałówkę cielna, wycielenie 09.03.09 r., cena 3300 zł, tel. (086) 476-13-90

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA Pionier, garażowany, stan bdb., 14500 zł, 0-665-832-698

(k/b)

Sprzedam ziemniaki jadalne Irga, cena 70 gr./kg, tel. (086) 215-76-43

(k/b)

Sprzedam Ursus 3512 (1996r), szerokie opony, garażowany, stan bdb, cena 35000 zł, 0-513-072-851

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy MF-187, cena 12500 zł, 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF 3630 (1988r) 130KM, stan dobry, cena 44000 zł, 0-513-54-66-54

(k/b)

Sprzedam bal dębowy sezonowany 5 i 8 cm, cena 2 tys./m3, tel. (086) 279-11-87 po 19.00

(k/b)

Rozrzutnik obornika dwuosiowy Sipma (1997) z nadstawkami do

(k/b)

zielonek na resorach, cena 12500 zł, 0-604-398-165

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Arobale 1212, cena 17000 zł, 0-512-681-787

(k/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy Becker, 4-rzędowy, pneumatyczny z nawozami, cena 7200 zł, 0-513-953-004

(k/b)

Sprzedam plugi dwójki, cena 500 zł, 0-513-953-004

(k/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach 100 sztuk 60 zł/szt. i kopaczkę ciągnikową, stan bardzo dobry, gmina Turośl, tel. 0-501-285-736

(k/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7211 (1991) stan ogólny bdb., cena 35000 zł, tel. (086) 476-23-32

(k/b)

Sprzedam MF 3070 z turem, silnik Perkinsa, 4 cylindry, 90 KM (1987), 53000 zł, 0-500-089-680

(k/b)

Sprzedam Ursus 3512 (1996), szerokie opony, stan bdb., garażowany, cena 35000 zł, tel. 0-513-072-851

(k/b)

Sprzedam Ursus C – 330M (1987), 16000, International 633 70 KM, 16000 zł, 0-660-195-013

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 z kabiną „Sokółki”, stan db. za cenę 13500 zł, 0-510-48-99-40

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiovy, stan bdb., cena 8000 zł, tel. (086) 474-34-38

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF-255, (1989), stan db., cena 19000 zł, tel. (086) 474-34-38

(k/b)

Sprzedam Zetor 8011, 21000 zł Ursus C-360, 3P, 19500 zł z turem, (086) 215-75-82

(k/b)

Bizon Z-056, I właściciel, garażowany (1988), stan idealny, cena 42000 zł, 0-604-398-165

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland 20000 zł i prasę kostkującą Simpa 13000 zł, kontakt po 19.00, (086) 219-17-14

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik 1 – osiowy długi na kolce, 5500 zł, (086) 219-10-61

(k/b)

Sprzedam ciągnik „Eicher” 4060 (wszystko MF) 60KM, tur, przedni napęd, cena 26800 zł, (086)217-46-53, 0-660-213-550

(k/b)

Sprzedam przyczepę Autosan – wywrotka niska, zarejestrowana, opłacona 8900 zł, tel. 0-604-398-165

(k/b)

Ciągnik Massey Ferguson – 3655 (1991), moc 155 KM, stan dobry, cena 42000 zł, 0-512-915-921, (086) 219-63-53

(k/b)

(k/b)

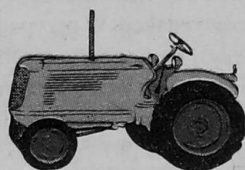
PROMOCJA !!!

**NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - FOTON
McCORMICK**

**TURY I INNY SPRZĘT Z
MONTAŻEM**

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTN +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

Lekarz domowy

Najpierw było swędzenie, potem pieczenie, a teraz mam bolesne pęknięcia skóry pod paznokciami. Czy powinienem pójść do lekarza, czy da się to jakoś wyleczyć domowym sposobem?

Barbara

To nic innego, jak grzybica stóp. Można się nią zarazić prak-

tycznie wszędzie (pod prysznicem, na basenie, w sali gimnastycznej). Choroba atakuje osłabiony organizm. Sprzyja jej syntetyczne obuwie oraz skarpety z elastików, w którym nie ma przepływu powietrza i skóra nie oddycha. Stopa poci się, jest wilgotna i mniej odporna na atak grzybów. Grzybicę można leczyć, stosując zasyпки przeciwgrzybiczne i maści (są w aptekach bez recepty). Dłużej trwa

leczenie pęknięć. Ale trzeba wyleczyć do końca, bo zainfekowane miejsce jest źródłem zakażenia innych. Zarazki pozostają w łazience, wannie, na basenie, w zbiorowych szatniach. Niebezpieczne jest też korzystanie z tzw. „gościowych kapci”. Przy każdej dolegliwości i wątpliwości zdrowotnej, trzeba kontaktować się z lekarzem, w tym wypadku z dermatologiem.

Pytanie intymne

Chciałbym dowiedzieć się, co dokładnie powinienem rozumieć pod określeniem gra wstępna. Czy to jest tak ważna sprawa, jak sam seks? Jak długo powinna trwać i jak „grać”, żeby nam było najlepiej?

Robert

Gra wstępna jest bardzo ważną sprawą. Od niej wszystko się zaczyna, to pierwsza część erotycznego zbliżenia. Żeby wasz seks był udany, trzeba najpierw postarać się odpowiednio przygotować i pobudzić kobietę. I to właśnie jest gra wstępna. Warto poświęcić jej więcej czasu, bo od niej bardzo wiele zależy. Gra wstępna to inaczej całowanie, pieszczenie, dotykanie, głaskanie, przytulanie dziewczyny. A im te pieszczoty będą subtelniejsze i delikatniejsze, tym lepszy efekt.

Na całym ciele znajdują się wrażliwe miejsca, które reagują na dotyk. Trzeba poznać tę mapę ciała, odkryć szczególne wrażliwe punkty i poświęcić im więcej uwagi. Należą do nich usta, powieki, szyja, ramiona i piersi, także plecy, uda, wżgórek łonowy, wargi sromowe, pośladki, okolice odbytu. Wiele kobiet lubi pieszczenie językiem. Nie ma jednego uniwersalnego dla wszystkich podręcznika z instrukcją, jak prowadzić grę wstępną. Tego każdy uczy się sam, a jest to przyjemna i niezbyt trudna nauka. Wystarczy obserwować swoją dziewczynę, jak reaguje na pieszczotę konkretnych miejsc. Gdy jest dla niej miła, należy ją powtarzać, a jednocześnie sięgać i „rozpoznawać” nowe obszary. Gdy jakieś pieszczoty nie odpowiadają dziewczynie albo sprawiają jej ból, trzeba natychmiast ich zaniechać i próbować czegoś nowego. Dziewczyna w grze wstępnej powinna odwzajemniać pieszczoty. Aby gra była udana, nie trzeba się spieszyć. I jeszcze coś bardzo ważnego, nie należy być niemym ani zbyt oszczędnym w słowach. Każdy lubi słuchać namiętnych wyznań.

Pod paragrafem

Byłem zatrudniony na umowę o pracę na trzy lata. Trzy lata minęły i znów zostałem zatrudniony na trzy lata. Latem skończy się ten okres. Czy mój szef znów może mnie zatrudnić na czas określony?

Mirosław

Umowę o pracę na czas określony pracodawca może zawrzeć

z pracownikiem trzy razy. Kodeks pracy (art. 251) przewiduje, że zawarcie trzeciej kolejnej umowy o pracę na czas określony (lub uzgodnienie między stronami w czasie trwania umowy o pracę na czas określony dłuższego wykonywania pracy na jej podstawie), uważa się z mocy prawa za zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony. Trzeba tylko pilnować

warunku, aby przerwa pomiędzy rozwiązaniem ostatniej, a nawiązaniem trzeciej z kolei umowy o pracę, nie przekroczyła miesiąca. Wówczas wspomniana trzecia z kolei umowa będzie automatycznie umową o pracę na czas nieokreślony, nawet jeśli z treści samej umowy będzie wynikało coś innego.



Poznajmy się

Witam wszystkich bardzo serdecznie. Jestem panną (lat 29) bez zobowiązań. Nie szukam przelotnej znajomości, lecz stałego związku, opartego na zaufaniu i szacunku. Mężczyzny swego życia, partnera na wszystkie dobre i na złe chwile. Odpowiedzialnego, czułego (do lat 35), finansowo niezależnego, bez nałogów i zobowiązań. Napisz, spotkamy się. Może to właśnie my jesteśmy sobie przeznaczeni...

Optymistka

Witam samotne Panie i Panów. Jestem wdową, życzliwie nastawioną do życia i ludzi. Nie brakuje mi optymizmu i powodów do radości i uśmiechu. Finansowo niezależna. Szukam Ciebie i wierzę, że wreszcie się spotkamy. Że będziesz spokojnym, zadbany, kulturalnym Panem (lat 60-65), który także tęskni za bliską osobą. Nie szukam przelotnych znajomości, lecz pragnę sta-

go związku. We dwoje czas płynie szybciej i przyjemniej. Nadchodzi wiosna, zakwitną kwiaty, zaśpiewają skowronki. Wtedy nie można być samemu. Jeżeli Ciebie także dręczy samotność, odezwij się, proszę. Napisz, podaj numer telefonu.

Basia

Samotny (53 lata), wolny, średniego wzrostu, na stałe mieszkam w USA. Poznam miłą Panią w stosownym wieku w celu matrymonialnym. Zadzwoń, proszę, tel. (001) 973 481 18 51.

Wiesław

Stan wolny (37 lat), wzrost średni. Mam dobry zawód (wykształcenie zawodowe). Lubię spokój, domowe zacisze i o takiej też marzę partnerce, z którą mógłbym dzielić dalsze życie. Ciepłej, pogodnej domatorce o dobrym charakterze (do lat 40). Dziecko nie stanowi przeszkody. Napisz. Odpiszę na każdy poważny list. Zdjęcie mile widziane.

Wojtek

Pragnę poznać uczciwą, wierzącą, sympatyczną dziewczynę (lat 21-26) z Łomży. Mieszkam w tym mieście i przeczuwam, że chodzimy tymi samymi ulicami. Może los sprawi, że przestaniemy się mijać z obojętnością. Jestem (podobno

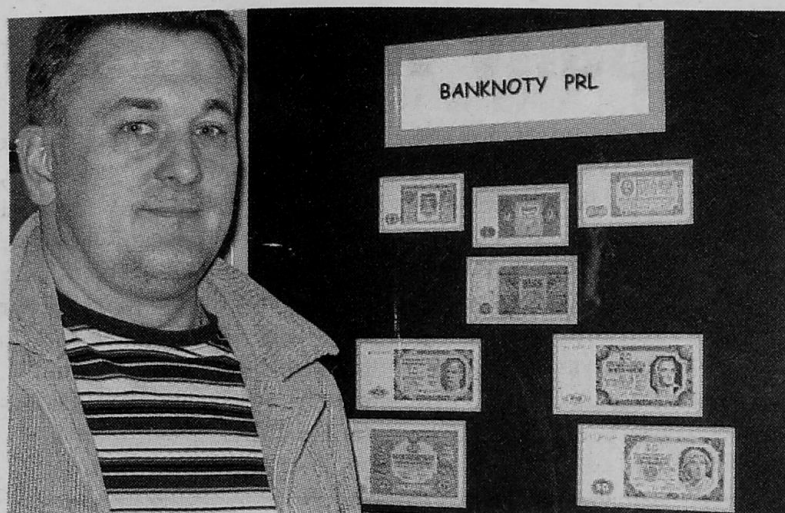
sympatycznym) szatynem o szarych oczach. Mam 24 lata i 176 cm wzrostu. Jeżeli poważnie myślisz o życiu we dwoje, miłości i założeniu szczęśliwej rodziny, odezwij się, tel. 513 874 114.

Daniel

Mieszkam na wsi w pięknej okolicy. Prowadzę średniej wielkości gospodarstwo rolne. Jestem kawalerem po czterdziestce, bez zobowiązań i nałogów. Tęsknię za dziewczyną, która szuka miłości i opiekuńczego, odpowiedzialnego partnera. Jeżeli kochasz przyrodę i potrafisz odwzajemnić męskie uczucie, odezwij się. Czas nie będzie na nas czekać... Tel. 798 429 042.

Podlasiak

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Bogusław Tabędzki przy banknotach PRL

Kasa peerelu

Trzy srebrne monety o nominalnie 200 000 zł z 1990 roku z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki na koniu, popiersiem Marszałka Piłsudskiego i pomnikiem Fryderyka Chopina, to tzw. „Duży Tryptyk”, prezentowany na wystawie numizmatycznej, przygotowanej przez Regionalną Izbę Historyczną w Zambrowie. W kolekcji „Zabytki kultury materialnej” jest moneta z cyrkonią (przedstawia kopalnię soli w Wieliczce) i z ceramiką (zamek w Malborku).

„Nie ma tu monet obiegowych. Są monety srebrne od 1972 r., emitowane przez Narodowy Bank Polski oraz „emisja szwajcarska”, czyli monety bite w Szwajcarii. To były niewielkie nakłady, najczęściej z wizerunkiem Jana Pawła II”, powiedział kolekcjoner Bogusław Tabędzki z Zambrowa.

Na wystawie, przygotowanej ze zbiorów Banku Spółdzielczego w Zambrowie i prywatnych Bogusława Tabędzkiego, są także ciekawe kolekcje banknotów od 1919 r.

Piewcy małej ojczyzny

Publikacje stają się coraz bardziej ciekawe, dotyczą coraz to nowych obszarów historii, kultury oraz problemów społecznych ziemi łomżyńskiej. Autorów i wydawców książek o „małej ojczyźnie” można będzie poznać na spotkaniu w Łomży w sobotę, 14 marca,

o godz. 10.30 w Sali na Poddaszu Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Długa 13). Zapraszamy Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów i Miejska Biblioteka Publiczna. Spotkanie poprowadzą prof. Adam Dobroński i prof. Michał Gnatowski.

Zwycięzca w kapeluszu

Marek Matuszewski, uczeń I LO w Białymstoku, zdobył Grand Prix, czyli kapelusz Hanki Bielickiej, przyozdobiony przez łomżyńską malarkę Teresę Adamowską, w III Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym im. Hanki Bielickiej „Radość spod kapelusza”. W monologu II miejsce ex equo zajęli Hanna Maciąg z Białegostoku i Przemysław Sendrowski z Łomży, a III Jakub Nagrodzki z Łomży i Aleksandra Ziebur z Chorzowa. Wyróżnienia otrzymali Alicja Gardocka i Piotr Staniszewski z Łomży, Elżbieta Bura z Michałowa, Sebastian Mi-

siuk z Bielska Podlaskiego, Jakub Petrycki z Torunia, Karolina Hryniewicka z Bielska Podlaskiego oraz Filip Pawlak z Chorzowa. W piosence satyrycznej I miejsce zdobyła Anna Domalewska z Łomży, a II również łomżanka Alicja Kolańska. Jury w tej kategorii wyróżniło Laurę Łomotowską, Annę Baczewską i Katarzynę Pogroszewską z Łomży oraz Adelę Lewiarz z Piątnicy. W Centrum Katolickim im. Jana Pawła II, w którym w sobotę (7 marca) odbył się konkurs, zaprezentowało się 68 młodych recytatorów z całego kraju.

Białystok

„Warsztaty rodzinne”, Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 - 742 - 03 - 53), sobota, 14 marca, godz. 11.00.

Zajęcia z dziećmi w wieku 6 - 8 lat (należy wcześniej zgłosić udział telefonicznie, liczy się kolejność zgłoszeń) i ich rodzicami poprowadzi Anna Myca, malarka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. „Zbudujemy miasto marzeń. Dzieci zadecydują, jak będzie wyglądało”, zapowiada artystka.

Krzysztof Jakowicz w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), niedziela, 15 marca, godz. 19.00.

Wirtuoz skrzypiec (na zdjęciu) zagra w koncercie charytatywnym dla dzieci z chorobami nowotworowymi i hospicjum. W programie utwory Schuberta, Kreislera, Gershwin i de Sarasate.



Łomża

„Szczęśliwy Książę”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 086 - 473 - 55 - 67), piątek, 13 marca, godz. 9.00 i 12.00.

Najnowsza premiera, spektakl w reżyserii Jarosława Antoniuka na podstawie opowiadania Oskara Wilde'a. Książę z wysokości pomnika widzi ludzką nędzę. Prosi jaskółkę, by zanosila biednym jego klejnoty. Jaskółka wykonuje zadanie, zostaje na zimę i ginie z chłodu...

„Modlitwa w kamieniu”, aula Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego (ul. Krzywe Koło 9), czwartek, 12 marca, godz. 17.00.

Prezentacja o tym, co studenci „Jańskiego” wyczytali ze starych nagrobków na łomżyńskim cmentarzu. Na spotkanie zapraszają uczelnia oraz łomżyński Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

Amadeusz, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2, tel. 086 - 216 - 24 - 81), czwartek, 19 marca, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” Orkiestrę Filharmonii Kameralnej w Łomży poprowadzi dyrektor Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze Jerzy Swoboda. Jako solista wystąpi wybitny pianista młodego pokolenia Hubert Salwarowski (31 lat, na zdjęciu). W programie Koncert fortepianowy nr 27 B-dur KV 595 oraz Symfonia nr 40 g-moll KV 550 Wolfganga Amadeusza Mozarta.



Tykocin

„Cud Purimowy”, Muzeum w Tykocinie (Wielka Synagoga, ul. Kozia 2, tel. 085 - 718 - 16 - 13), niedziela, 15 marca, godz. 14.00.

Spektakl Państwowego Teatru Żydowskiego w Warszawie w reżyserii Gołdy Tecner (na zdjęciu), opowiadający o żydowskim radosnym święcie Purim.

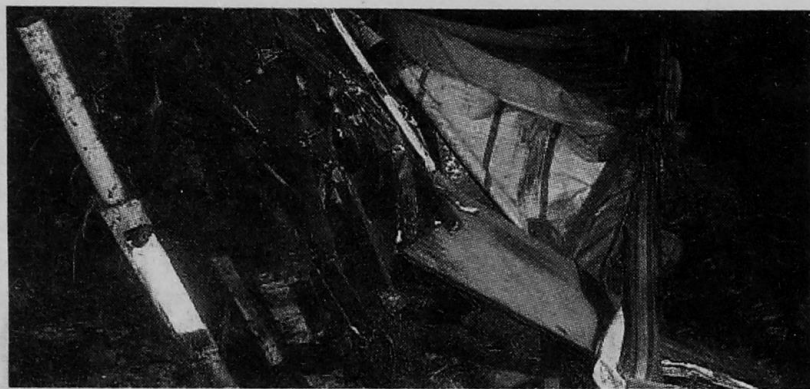


Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 12 marca (czwartek) - Popiełuszko, godz. 14.15, 17.00, 19.45; 13 - 18 marca (piątek - środa) - Włatcy móch: ćmoki, czopki i mondzioły, godz. 15.15, Popiełuszko, godz. 17.00 (w sobotę i niedzielę także godz. 12.30) oraz Ciekawy przypadek Beniamina Buttona, godz. 19.45.

Kino „Relax” w Grajewie: 13 - 18 marca (piątek - środa) - Popiełuszko, godz. 19.00 (w sobotę i niedzielę także godz. 16.00, w poniedziałek, wtorek i środę także godz. 8.15, 11.30, 16.00).

Kino „Wrzos” w Kolnie: 13 - 16 marca (piątek - poniedziałek) - Idealny facet dla mojej dziewczyny, godz. 17.00. (MK)



Tyle zostało z tira po zderzeniu z pociągiem na przejeździe w Dworakach Staśkach. Kierowca (48 lat) zginął na miejscu. Fot. policja

Wypadki

■ Kierowca ciężarowego renault (48 lat) zginął w sobotę wieczorem (7 marca) na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Dworakach Staśkach (gm. Sokółka). Ciężarówka nie zatrzymała się na znaku „Stop” i wjechała wprost pod pociąg pociąg relacji Kraków - Suwałki. Potężna siła zderzenia wyrzuciła kierowcę z kabiny. Pociąg wlokł wrak ciężarówki kilkaset metrów.

■ Ośmioletnia dziewczynka zginęła w niedzielę (8 marca) w Białymstoku. Do tragedii doszło, gdy łotewski tir na skrzyżowaniu zjechał drogę osobowemu audi, w którym jechała ośmiolatka.

■ Uczennicę (12 lat) potrącił citroen bus na przejściu dla pieszych przy Szkole Podstawowej w Szczuczynie. Z ogólnymi obrażeniami została odwieziona do szpitala w Grajewie.

■ Kierowca volkswagena golfa (22 lata, mieszkaniec gminy Śniadowo) 8 marca na trasie Łomża - Ostrołęka w Chojnach Młodych (gm. Łomża) wjechał prosto pod nadjeżdżającego od Ostrołęki fiata punto. Pasażer golfa ze skrzyżowaniem trafił do szpitala w Łomży. W podobny sposób zjechał drogę audi kierowca opla astry (24 lata, mieszkaniec Kolna) na skrzyżowaniu al. Legionów z ul. Piłsudskiego w Łomży. I tu również sprawca nie doznał obrażeń, ranny został kierowca audi (mieszkaniec Łomży, 26 lat).

■ Volkswagen golf z mieszkańcem Miastkowa (22 lata) za kierownicą zderzył się z audi mieszkańca Nowogrodu (26 lat) na trasie Miastkowo - Czartoria (gm. Miastkowo). Kierowcom nic się nie stało, ale czworo młodych pasażerów obu aut zostało przewiezionych z lekkimi urazami do szpitala w Łomży.

Rozbój

■ W niedzielę (8 marca) około północy w jednym z łomżyńskich barów do klienta (20 lat) podszedł pijany (22 lata), Przystawił mu nóż do szyi i zażądał pieniędzy, telefonu oraz kart płatniczych z kodami pin. Przerażony chłopak oddał wszystko, czego zażądał napastnik, a potem zawiadomił policję. Policjanci złapali rabusia i odebrali mu łup. Trafił do policyjnego aresztu.

Kradzieże

■ Saszetkę z 3 000 zł stracił mieszkaniec gminy Piątница, gdy zatrzymał się w Łomży na parkingu przy „zusie”, by wymienić koło w dostawczym fordzie. Gdy był zajęty wymianą koła, saszetka z pieniędzmi leżała w otwartej kabinie, gdzie wypatrzył ją złodziej.

■ Złodziej wyłamał drzwi w domu jednorodzinnym przy ul. Kopernika w Łomży i splądrował mieszkanie. Ukradł 1 000 zł. Przygotowywał wiele rzeczy, które chciał wynieść, ale nie zdążył, bo zjawił się gospodarz. Chwycił tylko reklamówkę, do której zapakował zawartość lodówki, lecz uciekając porzucił ją.

■ Klient hurtowni przy ul. Poznańskiej w Łomży stracił saszetkę z 3 000 zł, dokumentami i telefonem komórkowym, którą tylko na moment zostawił na ladzie okienka kasowego.

■ W niedzielę (8 marca) złodzieje weszli do biura firmy przy ul. Sikorskiego w Łomży. Wyłamali dwoje drzwi, potem...włączył się alarm i uciekli.

■ Z budowy domu weselnego w Kolnie złodzieje ukradli narzędzia budowlane, szlifierki, urządzenie do cięcia glazury, a także...metalowe rusztowanie, które jednak okazało się za ciężkie i porzucili je w pobliżu budowy (szkoda 5 000 zł).

Złapani w zakrystii

Młody mieszkaniec (21 lat) wsi pod Sokółką, modląc się na mszy w miejscowym kościele, nabrał ochoty na pieniądze, rzucane przez parafian na tacę. Po południu wrócił do kościoła i cichaczem wślizgnął się do zakrystii. Znajdzionymi w niej kluczami otwierał kolejne pomieszczenia, szukając tacy z gotówką. Tak był pochłonięty poszu-

kiwaniem, że zaskoczył go szczerk zasuw w drzwiach! To proboszcz, który zauważył intruza w zakrystii i klucze w drzwiach, podkradł się niepostrzeżenie, przekręcił klucz i złapał złodzieja w pułapkę! Nie zwlekając, powiadomił sokólskich policjantów, którzy „uwolnili” młodzieńca i zabrali go do komisarzatu. (MK)

Uwaga na kradziony gaz!

W Zambrowie złodziej ukradł z jednej z firm 9 jedenastokilogramowych szarych butli z gazem propan butan. Wyglądem niczym się nie różni od tych, które są używane do zasilania domowych kuchenek gazowych. Mają jednak inną konstrukcję zaworu i mogą być używane tylko w pozycji poziomej. Podłączenie ich do zwykłej kucharki gazowej może

grozić wybuchem! Zambrowska policja ostrzega, by nie kupować okazyjnie gazu, bo można trafić na butlę od złodzieja, która może wybuchnąć! „W przypadku jakiegokolwiek podejrzenia co do legalności butli, prosimy o telefon /086/ 276 - 33 - 33 lub 997”, uczula st. sierż. Monika Dąbrowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie. (MK)

REKLAMA

e-mail podlasiak@podlasiak.com.pl

www.podlasiak.com.pl

Podlasiak

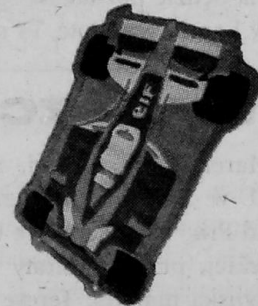
**Atrakcyjne ceny
Szeroki asortyment
Promocje!**

- ❖ wykładziny
- ❖ panele podłogowe
- ❖ podłogi drewniane
- ❖ chodniki
- ❖ dywany

Wykładzina dywanowa
szerokość 4m
od 15.75 zł/m²



Dywan akrylowy
1,40 x 2,00 m
Od 250 zł/szt.



Panele podłogowe
klasa AC 3
od 19.99 zł/m²



Łomża
ul. Wojska Polskiego 163 B
tel. (86) 216-07-01

Białystok
ul. Branickiego 35 tel. (85) 743-26-60
ul. Przędzalniana 60 tel. (85) 664-79-20

Suwałki
ul. Noniewicza 42 A
tel. (87) 565-77-82



Zapewniamy
bezpłatny transport
zakupionego towaru.

Układanie paneli i deski trójwarstwowej już od 6 zł/m² !!!

Jedyny na świecie, w biały dzień, w przebraniu esesmana wyprowadził za bramę obozu w Oświęcimiu ukochaną, Żydówkę Cylę z Łomży!

Jest maj 1940 roku, dziewiąty miesiąc okupacji. Trójka przyjaciół – Jurek, Staszek i Edek – w tajemnicy ucieka z domu z zamiarem przedarcia się na Węgry, a stamtąd do walczącego na Zachodzie polskiego wojska. Mają po 19 lat. Wskutek zdrady, zamiast za granicę, trafiają do więzienia w Nowym Sączu, potem w Tarnowie, stąd do Oświęcimia. Jurek otrzymuje nr 243.

Nadchodzi rok 1943. Jerzy Bielecki znalazł się w komandzie, pracującym w magazynach zbożowych. Tu poznał Żydówkę z Łomży, Cylę Cybalską. Jej ojciec przed wojną był właścicielem młyna. Po wejściu Niemców do Łomży, rodzina Cyli znalazła się w getcie, potem w Oświęcimiu. Matka i siostra od razu skierowane zostały do gazu, ojciec i dwaj bracia przeżyli w obozie zaledwie parę dni. Między Jurkiem a Cylą rodzi się wielka miłość. Jurek, przerażony masową rzezią Żydów w Brzezince, mówi kiedyś Cyli: ja cię stąd wyrwę. Od tego dnia nie opuszcza go myśl o ucieczce. Zamierza jej dokonać w mundurze esesmana. W swój plan wtajemnicza przyjaciela Tadeka, pracującego w magazynach mundurowych. Tadek zdobywa kompletne umundurowanie oraz przepustkę. I wtedy przychodzi cios: grupa dziewcząt pracujących w magazynach zbożowych, także Cyla, w wyniku odkrycia afery jednego z esesmanów, zostaje nieoczekiwanie przeniesiona na inne komando.

Dni, a nawet godziny, które upłynęły od chwili usunięcia z magazynu grupy dziewcząt, były dla mnie naprawdę ciężkie. Wszystko się we mnie dziwnie poplątało. Nie mogłem odnaleźć w sobie mego dawnego spokoju. Tej pewności, że to, co zamierzałem, musi się spełnić pomyślnie. Najgorsza była myśl, że dziewczęta, niejako karnie, mogły zostać relegowane do Brzezinki, a tam rozrzucone po przypadkowych komandach. A wówczas nie byłoby żadnych szans, aby odnaleźć Cylę.

Czwartego dnia po odejściu dziewcząt przybiegł do mnie Kazek P., palacz ze stabsgebaude. Wysuplał z jakiejś tajnej kieszonki zwiniętą we czworo kartkę i wręczył mi ją

z zadowoloną miną: „List miłosny”, skwitował krótko.

Tknięty przecuciem, drżącą ręką rozwinąłem karteczkę: nie pomyliłem się! Poznałem charakter pisma: „Pracuję w stabsgebaude. Skontaktuj się ze mną – C”.

Byłem tak uszczęśliwiony, że nasz odrutowany świat wydał mi się w tej chwili lepszy i mniej niż dotąd wrogi.

- Powiedz, że się szalenie cie-

w mają stronę z trochę bojaźliwym uśmiechem> Ja, przykleknawszy w oddaleniu trzech metrów, pozorowałem sznurowanie trzewika.

- Tak się martwiłem, żeby nie wysłano cię do Brzezinki.

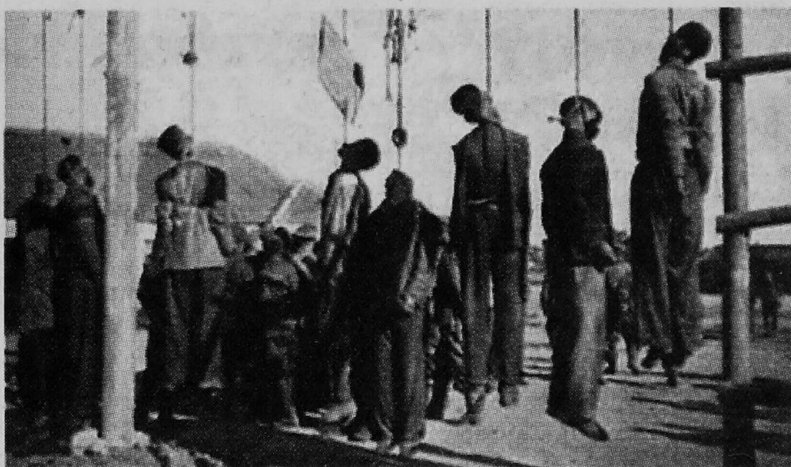
- Ja też początkowo byłem przeżona, dlatego zabrano nas z magazynu.

- Kiedyś ci to opowiem. Tymczasem słuchaj uważnie i zapamiętaj. Będziemy spotykać się tu, co dwa

niezbędnego snu, spędzałem na rozmyślaniach. Opracowałem w ten sposób wiele różnorodnych sytuacji, które mogły się zdarzyć w czasie ucieczki.

Od pewnego czasu przyzwyczaiłem szefów, a szczególnie rottenfuhrera Titze, do moich wyjść poza magazyny dla zorganizowania lepszej żywności, jak kielbasa, prawdziwe masło, cukier czy papierosy. Wracałem po dwu, trzech kwadransach, przynosząc specjalnie, choć niejednokrotnie miałem je już zadekowane od paru dni na terenie getreidespeicher. Chodziło o to, aby w decydującym dniu i godzinie wyjść poza teren magazynów pod pretekstem odbioru zorganizowanego towaru i w ten sposób, bez podejrzeń, uzyskać minimum czasu, niezbędne na opuszczenie strzeżonej strefy obozu. Pozostało jedynie czekać na dni, gdy obowiązywać będzie kolor posiadanej przeze mnie przepustki.

Nadszedł dwudziesty lipca. Byłem już bardzo znerwicowany, że „mój” kolor zbyt długo nie



Schwytanych zbiegów z obozu czekała śmierć na szubienicy.
Zdjęcie wykonane przez esesmana

Brawurowa ucieczka (10)

szyć i niech jutro o 13.15 podejdzie do waszego śmietnika. Będę tam punktualnie, bo muszę z nią pilnie pogadać.

Gdy Kazek odszedł, na nowo ogarnęła mnie fala radości i powracającej nadziei. A więc jesteśmy uratowani! Po przemyśleniu sytuacji dość szybko doszedłem do pocieszającego wniosku, że zmiany przyczyniły się raczej do ułatwienia realizacji poszczególnych etapów ucieczki. Przede wszystkim, łatwiej mi będzie „przejąć” Cylę z obcego i dość blisko usytuowanego komanda, niż z własnego „podwórka”, gdzie nietrudno przecież o przypadkowe zdemaskowanie.

Nazajutrz punktualnie dwanaście minut po pierwszej ruszyłem na spotkanie. Trudno uwierzyć, ale gdy byłem w odległości trzydziestu kroków od celu, żelazne drzwi przyziemia stabsgebaude uchyliły się i wyszła z nich, ze sporym kubłem w ręce, Cyla. Prawie jednocześnie doszliśmy do obmurowanego śmietnika. Ona, wybierając ręką jakiś okrawki płótna i śmiecie, patrzyła

dni o tej co dziś godzinie. Gdyby któreś z nas nie mogło z jakichkolwiek powodów, spotkamy się dnia następnego. Chodzi o to, że w każdej chwili mogą zaistnieć sprzyjające warunki do ucieczki i musisz z wyprzedzeniem wiedzieć, że w ustalonym dniu, o ściśle wyznaczonej godzinie, przyjdę po ciebie do stabsgebaude jako esesman z Politische Abteilung i zabiorę cię niby na przesłuchanie.

Cyla chciała jeszcze o coś zapytać, ale od strony pobliskiego zakrętu dobiegł szum zbliżającego się samochodu, więc rozmowę trzeba było szybko zakończyć.

Z Cylą, zgodnie z ustaleniami, spotykałem się regularnie. Każdy dzień niemal wykorzystywałem teraz na ostatnie przygotowania; zorganizowanie konserw na drogę, brzytwy do golenia, butów dla Cyli, peleryny itp. Wszystko to miałem już skompletowane i zgromadzone w moim schowku, nie pomijając przeciwności okularów, o których też nie zapomniałem. Noce natomiast, poza godzinami

„wychodził”. Siedziałem akurat w kantorku, rozmawiając z Jasiem o nadchodzących żniwach, gdy w drzwiach stanął esesman, konwojujący zwykle rolę z komanda Mulhle Babitz. Przywieźli przetartą śrutę, by zabrać odwrotną drogą ziarno przygotowane na świeżą partię pasz. Esesman podszedł do stołu i podał komplet dokumentów dostawy. Janek porównywał dostarczone ilości z zapisami w księgach obrotu pieczętował i odkładał sprawdzone formularze na stronę, ale jeden z papierków wyłączył z przekładanej kupki, kładąc go osobno na stole. Jego kolor był inny, oliwkowozielony. Wszystko we mnie zadrżało. Serce załomotało szybciej. Odczytałem nagłówek: przepustka.

Nie było najmniejszych wątpliwości. Kolor leżącej na stole identyczny był z kolorem „mojej” przepustki. A więc nadszedł oczekiwany moment: jutro trzeba uciekać!

(Ciąg dalszy za tydzień)

JERZY BIELICKI

Uśmiech KONTAKTÓW



Wioleta Kazmierska, uczennica kl. I LO w Zambrowie

Dobre maniery

Kto po prawej? Kto po lewej?

Gdy idziesz z kobietą zadbaj, byście byli odpowiednio ustawieni. Ty powinienes iść po prawej, a twoja dziewczyna po lewej stronie, byś w razie potrzeby mógł jej podać prawe, silniejsze ramię. Bądź jednak czujny. Czasami mężczyzna powinien zmienić pozycję... Idąc przy ruchliwej ulicy, idź bliżej jezdni, by chronić partnerkę przed ochlapaniem i niebezpieczeństwem. W takiej sytuacji to,

czy kobieta jest po prawej, czy po lewej stronie, nie ma znaczenia.

Podobnie, gdy się siedzi. Na przykład, w kinie powinienes zająć miejsce skrajne. Dzięki temu twoja dziewczyna nie będzie narażona na ewentualne potrącenia przez przechodzących. Jeżeli macie miejsca w środku rzędu, powinna siedzieć po prawej, a ty po lewej stronie.

SALONOWIEC

Nie z tej Ziemi

Książę Eugene Beauharnais (1781 – 1824), syn Józefiny i pa-sierb cesarza Napoleona I, był uczestnikiem jego wojen. Podczas wyprawy na Rosję, książę pisał w swoim namiocie przy świetle świecy, kiedy nagle podniosło się płótno namiotu i pojawił się prawosławny duchowny. „Chroń mój klasztor w Zwenigorodzie przed rabunkiem. Będziesz jednym z nielicznych, którzy cało i zdrowo



Książę Eugene Beauharnais, portret z 1800 r.

Prośba i przepowiednia zjawy

wrócą do Ojczyzny, a twoi potomkowie będą służyć Rosji”, powiedział i odszedł. Książę przywołał wartownika i zapytał, dlaczego wpuścili duchownego. „Ależ, Wasza Wysokość, nie wpuszczaliśmy nikogo!”, odpowiedział wartownik. „A zatem śniło mi się!”, pomyślał książę i położył się spać. Nazajutrz przybył ze swoim sztabem do klasztoru Zwenigorod. Wszedł do cerkwi i nagle na jednej z ikon poznał rysy swojego nocnego gościa. „Kim jest ta postać?”, spytał mni-

cha. „To nasz dobrodziej, fundator, Wasza Wysokość. On ustanowił zakon w XII wieku”.

Książę Eugene oszczędził monastyr. Wśród nielicznych wrócił z napoleońskiej wyprawy na Moskwę cały i zdrowy. Jego syn Maksymilian poślubił Marię Mikołajewną, córkę Mikołaja I. Jego potomkowie osiedlili się w Rosji i służyli swojej nowej ojczyźnie do 1917 roku.

Opracował:

ks. dr JAN ŻELAZNY

Przysmak podlaski



Placki ziemniaczane (inaczej)

Składniki:

- 70 dag ziemniaków
- 2 duże cebule
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- 40 dag kielbasy podwawelskiej
- kilka gałązek natki pietruszki
- 3 jajka
- sól
- pieprz ziołowy
- tłuszcz do smażenia

Ziemniaki obrać, umyć i osuszyć. Zetrzeć na tarce z małymi oczkami, podobnie też cebulę.

Dodać mąkę ziemniaczaną i jajka, wszystko dobrze wymieszać. Natkę pietruszki posiekać, czosnek zmiażdżyć i wszystko dodać do masy ziemniaczanej. Z kielbasy zdjąć skórę i pokroić w plasterki, wrzucić do ziemniaków. Doprawić do smaku pieprzem i solą według uznania. Tłuszcz rozgrzać na patelni i łyżką nakładać masę ziemniaczaną. Smażyć po obu stronach, aż będą zarumienione. Do placków można dodać garść świeżych ziół (bazylię i tymianek).

Łatwiej założyć firmę!

Od 31 marca tylko dwie strony ma mieć formularz, dzięki któremu będzie można założyć firmę. Obecnie rozpoczynający działalność muszą wypełnić około dziesięć stron. „Dotąd każdy, kto chciał rozpocząć działalność, musiał złożyć po jednym wniosku w gminie, Urzędzie Skarbowym, Głównym Urzędzie Statystycznym oraz Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, a w przypadku rolników w Kasie Rolniczego Ubezpiecze-

nia Społecznego. Od 31 marca te cztery wnioski będą na jednym formularzu, zajmującym niecałe dwie strony. Przedsiębiorca będzie składał go tylko w gminie. Resztę załatwi Urząd Gminy, czyli przesła dane przedsiębiorcy do GUS, Urzędu Skarbowego oraz ZUS. Po złożeniu formularza w gminie, przedsiębiorca może natychmiast rozpocząć działalność gospodarczą”, wyjaśnia Jerzy Molak z Ministerstwa Gospodarki.

REKLAMA

KOLBIS
DACHY

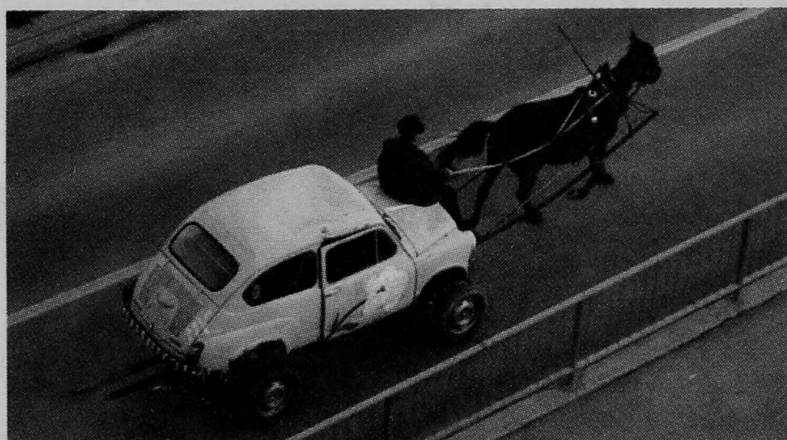
Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe



REKLAMA



Pilarki STIHL
już od: **799,-***

* sugerowana cena detaliczna

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Brańsk** - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strazacka 6, tel. 086 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16**

www.stihl.pl

Nr 1 na świecie

STIHL®



Premier Donald Tusk został dziadkiem. W tej okoliczności jakże nowego znaczenia nabiera stwierdzenie prezydenta Lecha Kaczyńskiego: "Spieprzaj dziadu!"

- Mój pan jest ostatnio jakiś oziębły w sprawach seksu - żali się koleżanka.

- Podmiej mu w czasie kąpieli szampon na taki dla psów. Ja swojemu tak zrobiłam, to po wyjściu spod prysznicy rzucił się na mnie, jak jakiś brytan, zaciągnął do łóżka i mało mnie na strzępy nie rozerwał w czasie stosunku! - radzi przyjaciółka.

Minęły dwa dni:

- Beznadziejna ta twoja rada z szamponem dla psów.

- Nie, akurat wtedy do łazienki weszła żona...

- Kochanie, może wybralibyśmy się na romantyczny spacer?

- A nie mogłeś sobie kupić tego piwa wracając z pracy?

- Dolaros falsifikatos! - woła ze śmiechem marynarz z pokładu odcumowującego statku do żegnającej go „narzeczonej”:

- Syfiliś autentikos! - odpowiada mu z uśmiechem „narzeczona”.

Faceta od dłuższego czasu bolał łokieć. Poszedł do lekarza, ale lekarz łokcia nawet nie obejrzał, tylko polecił przynieść mocz do analizy. Chory wnerwił się, postanowił zakpić z lekarza i do butelki wlał mocz żony, córki, swój i dodał jeszcze oleju silnikowego. Zaniósł lekarzowi i po dwóch dniach lekarz



Mysł tygodnia

Alkohol zabija komórki mózgowe. Ale nie wszystkie. Tylko te, które odmawiają picia...

- Coś ty? Nie zadziało?

- Zadziało. Wyskoczył z łazienki, zżarł całą kiełbasę z lodówki, a jak mu zwróciłam uwagę, to ugryzł mnie w tyłek i poleciał do tej suki z trzeciego pietra...

- Grywam w pokera od zawsze. Tymczasem moja dziewczyna powiedziała wczoraj: wybieraj: poker albo ja!

- I co zrobisz? - pyta kolega.

- Nic. Myślę, że blefuję!

- Poseł, na którego głosowaliśmy, zupełnie nic nie robi!

- Nie wiecie, co zrobić, żeby wziął się do pracy od rana do wieczora? Więcej go nie wybierajcie!

- Kobiety farbują sobie włosy, malują twarz, odsysają tłuszcz, wszczepiają implanty...

- I co w tym złego?

- Nic. Ale niech wiecznie nie narzekają, że nie ma prawdziwych mężczyzn!

- Kto ci tak podbił oko?

- Wyciągnąłem dziewczynę z wody...

- I ona cię tak urządziła?

postawił diagnozę.

- Proszę pana... Córka jest w ciąży, żona ma kochankę, olej w pańskim samochodzie nadaje się tylko do wymiany, a pan niech przestanie się onanizować w wannie to nie będzie pana bolał łokieć...

Do gabinetu właścicielki salonu kosmetycznego wpada rozczłuszczony biznesmen:

- Co to ma znaczyć! Chciałem godziny solarium, a wyproszono mnie z kabiny po piętnastu minutach!

- Proszę się uspokoić. W instrukcji jasno jest napisane, że w kabinie można przebywać maksimum 15 minut.

- Nie interesuje mnie instrukcja! Ja jutro wracam z nart w Alpach, w których była piękna słoneczna pogoda!

- Wiesz, że Chuck Norris w tym tygodniu skończył 60 lat?

- I co z tego? On i tak nigdy nie umrze!

- Jak to nie umrze?

- Pewnie, że nie! Kopnie w kalendarz z półobrotu!

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?



KORNIC

Herb z XV w. Na czerwonym polu, na trzech stopniach krzyż św. Antoniego złoty (lub srebrny) z półbocheńcami na końcu ramion.

Nazwiska przynależne do herbu Kornic: Bies, Bisiecki, Bludowski, Dembowski, Frydrychowski, Górecki, Humel, Inwaldzki, Jarsiewski, Jasieniecki, Kloch, Koczeński, Kornaszewski, Kornic, Kornicki, Korowicki, Łaskowski, Porębski, Rymułtowski, Sałacki, Słop, Sobek, Sokoł, Sokołowski, Szczepanowski, Walcerowski, Wilamowski, Zborowski, Zdański.



KORWIN

Herb z XVI w. Na czerwonym polu pień z dwoma sękami, czarny kruk ze złotym pierścieniem.

Nazwiska przynależne do herbu Korwin: Abramik, Bachowski, Benkowski, Bieńkowski, Bierzynski, Binkowski, Boczkowski, Botowic, Bronicki, Bujnowski, Buynowski, Cetnerski, Chromecki, Chrzanowski, Chyczewski, Dabkowicz, Dalkowicz, Doliński, Droziński, Drużyński, Dudrewicz, Dunaj, Dworakowski, Filiborn, Filleborne, Gacki, Gącki, Gasiorowski, Gęsicki, Gawron, Ginwił, Ginwiłłowicz, Gosiewski, Grozmani, Grudziński, Gutowski, Haraziński, Hrudziński, Jagodyński, Jagodziński, Jahodyński, Jakimowicz, Jastrzębski, Jawdyński, Kaftanowski, Kamionowski, Kirbut, Kochanowicz, Kochanowski, Komar, Korwin, Kossakowski, Kossenda, Koyrowicz, Kłosiński, Kręczow, Krompach, Kruczaj, Kruczkowski, Kruk, Krukowicz, Krukowski, Krupicki, Kunachowicz, Kurkowski, Latowski, Lipczyński, Lipowicz, Lisowski, Lis-

sowski, Łopuszański, Losniewski, Lutostański, Małaciewski, Małaczewski, Małaczynski, Małęczyński, Mikke, Muecke, Metelski, Mietelski, Młodnicki, Moczulski, Morzkowski, Mroczkowski, Noskowski, Nowicki, Odelski, Odolski, Olszewski, Pannenko, Pawłowski, Pczycki, Piotrowski, Pluto, Prendowski, Prędkowski, Proniewski, Raab, Sakowicz, Serdyński, Seredyński, Skirwin, Sobierajski, Sołkowski, Suykowski, Szawroński, Szawrowski, Szuwalski, Szwaroński, Szwedowicz, Szwedowski, Szymanowski, Terajowicz, Warmijak, Wasilowski, Wasilowski, Wolmer, Womer, Wyszowski, Wzdowski, Zaniwicki, Zapolski, Żarnowiecki, Żorawski.



KORYBUT

Herb z XI w. Na czerwonym polu, złoty księżyc ze złotą gwiazdą w środku i zdwojonym krzyżem.

Nazwiska przynależne do herbu Korybut: Daszkiewicz, Gałiński, Korybut, Łahiszyński, Nikitnicz, Purycki, Wiśniowiecki, Woroniecki, Woroniecki Korybut, Woroniecki ze Zbaraża, Zbaraski, Zbarazki, Zdanowicz, Żdanowicz.



KOS

Herb z XIV w. Na srebrnym polu, trzy czerwone skosy.

Nazwiska przynależne do herbu Kos:

Amsel, Bałaszewicz, Bałaszewicz, Bokszezanin, Borski, Burski, Kasak, Kobyliński, Kos, Kosak, Kossacki, Kossak, Maas, Mas, Plastik, Pluszwic, Poleski, Rabcewicz, Rossen, Rzęczkowski, Siemirowski, Stoliński, Wapels lub Waplewski, Zakrzewski.

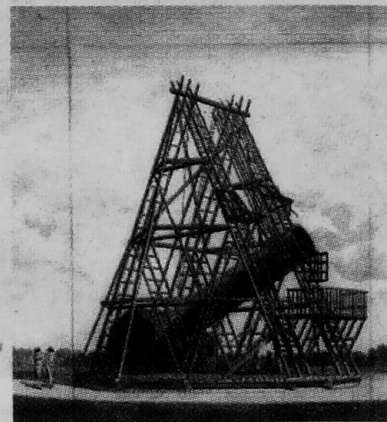
Rekolekcje wielkopostne: jest Bóg, czy go nie ma?

Wierzyli bo zmierz yli

Andre Ampere (1775 - 1836), badacz elektryczności. Od jego nazwiska pochodzi powszechnie do dziś używana nazwa jednostki natężenia prądu elektrycznego, czyli amper. Początkowo stał z daleka od religii chrześcijańskiej, ale w czasie swych nowych światowych odkryć, zaczął łączyć religię z wiarą w potęgę rozumu ludzkiego.

James Maxwell (1831 - 1879), teoretyk elektryczności, profesor fizyki eksperymentalnej. Po jego śmierci w rękopisach znaleziona została modlitwa: „Wszechmocny Boże, któryś stworzył człowieka na swoje podobieństwo i dający mu duszę żyjącą, aby Cię szukał i panował nad Twymi stworzeniami, naucz nas badać dzieła rąk Twoich...”

Heinrich Hertz (1857 - 1894), wielki fizyk w dziedzinie badań fal elektromagnetycznych. Dla uczczenia jego osiągnięć, jednostkę częstotliwości nazwano od jego nazwiska hertzem. Do znajomego uczonego Dounerta pisał: „Jeżeli pragniemy osiągnąć faktycznie wykończony obraz praw wszechświata, to musimy poznać poza widocznym światem materialnym jeszcze inny, niewidzialny, poza



Teleskop Herschela, skonstruowany w 1789 r., największy teleskop na świecie do 1845 r.

granicami naszych zmysłów i przy rządów. Musimy uznać Moce, które nad tym światem panują”.

William Herschel (1738 - 1822), odkrywca promieni podczerwonych, twórca teleskopu, odkrywca przeszło dwa i pół tysiąca mgławic, mówił: „Prawdziwa nauka wyjaśnia tak dalece atrybuty Boga, iż ateizm zdaje się absurdem”.

Albert Einstein (1879 - 1955), jeden z największych fizyków wszystkich czasów. Genialny twórca teorii względności. Laureat nagrody Nobla w 1921 roku. U szczytu sławy wyznał: „Wierzę w Boga i mogę z całą sumiennością stwierdzić, że nigdy, w całym moim życiu, nie uznałem filozofii ateistycznej. Moja religia jest pokornym uwielbieniem nieskończonej duchowej Istoty wyższej natury”.

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

Jakie auta kupujemy najchętniej?

Kryzys światowy kryzysem, a w lutym Polacy kupili... więcej nowych samochodów, niż w styczniu o 13,3 proc., a w porównaniu do 2008 r. o 7,2 proc.

Oto 10 najchętniej, według Instytutu Badań Rynku Samochodowego Samar, kupowanych w lutym marek: 1. Fiat (6038 szt.), 2. Skoda (5748), 3. Opel (4992), 4. Toyota (4930), 5. Ford (3608), 6. Volkswagen (4754), 7. Renault (3214), 8. Peugeot (2832), 9. Honda (2520), Kia (2325).



Liga szachowa na finiszu

Martyna Filipkowska z Zespołu Szkół nr 1 w Grajewie, Karolina Zajkowska z Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży i Joanna Filipkowska ze Szkoły Podstawowej w Szczuczynie wśród dziewcząt oraz Tomasz Komarowski z I LO, Miłosz Tyl z PG nr 8 i Piotr Niedbała z SP nr 9 w Łomży prowadzą w poszczególnych kategoriach wiekowych po pięciu turniejach X Edycji Łomżyńskiej Ligi Szkolnej w Szachach pod patronatem prezydenta Łomży oraz „Kontaktów”. Podczas V Turnieju, który odbył się w sobotę, 7 marca, w auli I LO im. T. Kościuszki w Łomży, przy szachownicach zasiadło 77 zawodników z 29 szkół byłego Łomżyńskiego. Organizatorem Ligi jest UKS Żak przy I LO, a sędzią głównym Sławomir Sobociński.

Uzbrojona Freskovita

Wysokomazowiecka Freskovita pierwszy mecz rundy wiosennej w II lidze gra na wyjeździe z wiceliderem grupy wschodniej Kolejarem Stróż (niedziela, 15 marca, godz. 14.00). W okresie transferowym zespół został wzmocniony przez obrońcę Pawła Galińskiego (ŁKS Łomża), napastnika Tomasza Bzdęę (Znicz Pruszków, wcześniej ŁKS Łomża) oraz bramkarza Grzegorza Sandomierskiego (Jagiellonia Białystok); odszedł do Jagiellonii napastnik Michał Twardowski. Podopieczni trenera Piotra Zajączkowskiego starannie przygotowywali się do walki o awans do I ligi na licznych zgrupowaniach i sparingach

Zima pod koszem

XII Ogólnopolski Turniej Minikoszykówki Dziewcząt i Chłopców Łomżyńska Zima 2009 odbył się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży. Turniej chłopców wygrali zawodnicy WKK Wrocław, a dziewcząt UKS Trójka Żyrardów. Czwarte miejsce zajął zespół gospodarzy UKS „Dziwiątka” Łomża. (MK)

XXVI Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów” Szansa małych szkół



Krystian Zawistowski z Gimnazjum w Białobrzegach (z lewej) i Mateusz Sznel z PG 3 w Augustowie walczą o pierwsze miejsce



Posel Kazimierz Gwiazdowski, od lat przyjaciel Turnieju

O awans do Finału Turnieju w hali MOSiR w Grajewie walczyli najlepsi z powiatów grajewskiego, augustowskiego, suwalskiego i sejneńskiego. Na podium wiecie razy stawali zawodnicy z małych szkół wiejskich. W tym roku do Półfinału po raz pierwszy dotarły szkoły w Żarnowie, Jaziewie, Janówce, Tajnie, Netcie (powiat augustowski) oraz Niecikach i SP 1 w Grajewie (powiat grajewski).

„I to jest to, o co chodzi! Zawody bez żadnych limitów, w których może wystartować każdy uczeń, dają szansę zaprezentowania się małym szkołom i utalentowanym dzieciom”, mówi organizator półfinału w Grajewie i prezes Podlaskiego OZTS Eugeniusz Skibniewski.

Na Półfinale w Grajewie nie zabrakło wielkiego miłośnika tenisa stołowego i przyjaciela naszego Turnieju, posła Kazimierza Gwiazdowskiego. „Przyjechałem dopingować szkołę z moich rodzinnych Mścich (gm. Radziłów), w której zaczynaliśmy grać w teni-

sa, ja i moje dzieci. Trzecie miejsce drużynowo szkoły w Mścichach, to niezły wynik, choć raczej zdobycia pierwszego miejsca w Finale, jak kiedyś bywało, w tym roku im nie wróżę. Tenis stołowy jest bardzo lubiany i popularny w szkołach wiejskich i należy go rozwijać, a Turniej <Kontaktów> bardzo dobrze temu służy”, powiedział poseł, którego syn Robert, kilkakrotny finalista naszego Turnieju, obecnie gra w pierwszoligowym UKS Ba-

ruch Dojlidy w Białymstoku.

Sędzią głównym zawodów był Eugeniusz Skibniewski, sędziami pomocniczymi Adam Cudny i Waldemar Borys. Serdecznie im dziękujemy, a także Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Grajewie za udostępnienie hali sportowej. (MK)



Reprezentacje zwyciężskich szkół podstawowych: Starego Folwarku (I miejsce, w środku), SP 2 w Grajewie (II miejsce, z lewej) i SP w Mścichach (III miejsce)

Finaliści z Półfinału w Grajewie

Szkoły podstawowe, młodsi: Karolina Budenas (SP 2 Grajewo), Katarzyna Pietrulińska (Janówka), Kamila Nolosadko, Joanna Tomaszewska (Stary Folwark), Anita Gugało (Tajno), Oliwia Hołubowicz (Stary Folwark) oraz Radosław Kierkla (Jaziewo), Mateusz Łaniewski (Białobrzegi), Adam Poszyler (Mścichy), Adam Kasjanowicz (Netta), Piotr Kanoza (Białobrzegi), Adrian Deroń (SP2 Grajewo).

Szkoły podstawowe, starsi: Monika Opanowska, Magda Podlewska, Angelika Tomaszewska (Stary Folwark), Monika Chylińska, Patrycja Dąbrowska (Mścichy) oraz Rafał Marczykowski, Krzysztof Włóczyko (SP 2 Grajewo), Piotr Świacki (Białobrzegi), Szymon Siłkowski (Netta), Paweł Krupiński (Żarnowo).

Gimnazja: Ewelina Bobrowska (Suwałki), Magda Przestrzelska (Radziłów), Ewelina Karczewska (Suwałki), Justyna Malinowska, Ewelina Kowalewska

(Radziłów) oraz Mateusz Sznel (PG 3 Augustów), Krystian Zawistowski (Białobrzegi), Dariusz Bieńkowski, Łukasz Dąbrowski (PG 2 Grajewo), Krzysztof Nasiuto (Białobrzegi).

Szkoły ponadgimnazjalne: Paulina Opanowska (I LO Suwałki), Alicja Łepkowska (ZS 1 Grajewo), Monika Pachucka, Aneta Radzajewska, Anita Alechowska (ZS w Wojewodzinie) oraz Patryk Krajewski, Igor Legenzow, Krzysztof Chałko (ZST Suwałki), Paweł Bieńkowski, Denis Grzybowski (ZS Wojewodzin).

W klasyfikacji drużynowej wśród szkół podstawowych wygrał Stary Folwark przed Szkołą Podstawową nr 2 Grajewie oraz Mścichami. Wśród gimnazjów najlepsze były Białobrzegi przed Radziłowem i Suwałkami. Wśród szkół ponadgimnazjalnych rywalizację wygrał Zespół Szkół w Wojewodzinie przed ZST Suwałki i ZS nr 2 w Grajewie. (MK)



NOWOŚĆ



www.mlekovita.com.pl